Nr. 165. Niedziela, 20 Lipca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie.** . . 12 K	**miesięcznie.** . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałów podatkowych: Jakóba Miętusa, Włodzimierza Jasienickiego, Antoniego Kondyjowskiego, Antoniego Stankiewicza, Franciszka Bubnickiego, Władysława Turkowskiego i Celestyna Smólskiego, zarządcami podatkowymi w IX. klasie rangi, tudzież ukwalifikowanego podoficera rachunkowego I. kl. 37 pułku piechoty, Leiba Rosenthala *recte* Atlasa, prowizorycznego asystenta podatkowego Jana Piątkowskiego i praktykantów podatkowych: Władysława Moskwę, Ludwika Ptasia, Edwarda Misiewicza, Stefana Piotrowskiego, Michała Duba, Tomasza Tunikowskiego, Artura Czermaka, Jana Filara, Zygmunta Buciewicza, Józefa Babiarza, Ignacego Smalca, Wacława Sheybala, Władysława Przemykalskiego, Władysława Bilińskiego i Romana Waligórskiego, asystentami podatkowymi w XI. klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 lipca

Marsz Rumunów na Sofię.

Rumunia z całą energią w dalszym ciągu zapuszcza się coraz bardziej w głąb Bułgaryi. Wojska bułgarskie cofają się bez oporu tak, że w całej tej osobliwej kampanii nie przelano dotąd ani jednej kropelki krwi. Gros armii rumuńskiej w sile 3½—4 korpusów, przeprawiwszy się pomiędzy Corabią a Turnu-Magurele przez Dunaj, najprostszą drogą maszeruje na Sofię. Wszystkie najważniejsze punkty na południowym brzegu Dunaju są już w rękach Rumunów, lub też jak n. p. Ruszczuk są przez nich tak osaczone, że za punkt wyjścia ofenzywy w żaden sposób służyć nie mogą. W Dobrudży dotarły już wojska rumuńskie do linii Ruszczuk-Warna i w pobliżu tego ostatniego portu przerwały linię kolejową, stanowiącą najważniejsze połączenie Bułgaryi z zagranicą.

Ta ofenzywa, na żaden — jak wspomniano — opór nie napotykająca, przypomina poniekąd marsz armii niemieckiej w roku 1870 na Paryż po kapitulacyi Sedanu. Jak tam, główna rola przypada i w tej wyprawie — kwatermistrzom. Cała trudność, z jaką wojska rumuńskie mogą tu mieć do walczenia, tkwi chyba w ubóstwie okolic Dobrudży, wobec czego zaprowiantowanie i pomieszczenie znacznych oddziałów wojska napotykać musi na znaczne przeszkody. Wiadomo zaś, w jak niekorzystnem położeniu znajduje się armia, skazana wyłącznie, a choćby prawie wyłącznie na dowóz i na brak odpowiednich kwater.

Ale tu idzie o kampanię na dni, nie na tygodnie nawet obliczoną, tego rodzaju względy zatem wiele zaważyć nie mogą na szali.

A w miarę jak rumuńska inwazya zdąża ku dolinom rzek Isker i Wid, o lewe jej flanki prawie ociera się w swym odwrocie bułgarska armia Kutinczewa, złożona z dwu dywizyj i stanowiąca dotąd północne skrzydło bułgarskiego frontu zachodniego. Skrzydłu temu grozi, że dostanie się pomiędzy dwa ognie. Od południa napierane przez Serbów, od północy przez gros armii rumuńskiej maszerującej z linii Krivodol-Vratca.

Rumuńska więc ofenzywa ułatwia w znacznej mierze zadanie drugiej armii serbskiej, która w tej chwili *à cheval* wzdłuż szosy Nisz-Pirot ustawiona trzyma w szachu bułgarski front pod wodzą gen. Petrowa. Jeśli gen. Kutinczew chce ujść osaczenia, to musi jak najrychlej z pozycyi Belogradczik wycofać się na Berkowicę. Rzeczą jego byłoby obsadzić bałkańskie przesmyki i ustawić gros sił swych w wąwozie Iskeru. Tu mógłby on przez pewien czas w każdym razie stawić skuteczny opór ofenzywie zarówno od strony Belogradcziku i Widdynu, jak od strony Orehova i Corabii. Oczywiście niezbyt długo. Pozycya owa bowiem ma tę wadę, że jest stosunkowo wązka, ostatecznie więc groziłoby Kutinczewowi znowu obejście przez armię rumuńską, posiadającą front znacznie rozleglejszy.

Sytuacya więc strategiczna armii bułgarskiej w tej części widowni wojennej jest podobnie, jak polityczna kraju, wprost rozpaczliwa.

Wiedeń. *Neue Freie Presse* dowiaduje się, że Rumuni opróżnili Warnę i Ruszczuk i wstrzymali dalsze posuwanie się naprzód.

Bukareszt. Wczoraj rano król Karol odpowiedział z Corabii na telegram króla Ferdynanda w sprawie zawarcia pokoju z Rumunią. Wieczorem król Karol odjechał z powrotem do Bukaresztu.

Bukareszt. *Universul* donosi, że królowa bułgarska Eleonora wysłała do królowej rumuńskiej depeszę z prośbą o interwencyę na rzecz pokoju. Królowa rumuńska w odpowiedzi zapewniła, że wojsko rumuńskie postępuje wobec ludności bułgarskiej z całą względnością i dalej tak samo będzie postępowało.

Bukareszt. Doniesieniu dzienników, jakoby rząd angielski interweniował w Bukareszcie, miarodajne koła rumuńskie stanowczo zaprzeczają.

Bukareszt. W interesie szybkiego znalezienia zasad, na podstawie których możnaby doprowadzić do pokoju na Bałkanach, rząd rumuński prawdopodobnie jeszcze dziś porozumie się z rządem serbskim.

Bukareszt. Według informacyi z rumuńskich kół miarodajnych, trudności obecnego położenia na Bałkanach scharakteryzować można w następujący sposób: Politycy rumuńscy jasno oświadczyli, że celem wkroczenia armii rumuńskiej na terytoryum bułgarskie jest doprowadzenie do zawieszenia broni. — Póki cel ten nie będzie osiągnięty, póty nie może być mowy o wstrzymaniu marszu wojsk rumuńskich. Nic nie znaczy, zkąd pochodzą te trudności, stojące na przeszkodzie zawieszeniu broni. Zdaniem kół miarodajnych na tem miejscu, zkąd pochodzą trudności, musi być wywarty wpływ, aby jak najprędzej doprowadzić do upragnionego przez wszystkich pokoju.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Ruch antipolski wśród katolików niemieckich. — Z powodu ustąpienia dr. Gramscha.

Szowinizm zdobywa sobie także wśród katolików niemieckich w ostatnich czasach, zwłaszcza na głównym placu wojny narodowościowej, na tak zw. kresach wschodnich pruskich coraz więcej zwolenników. Wystarczy wskazać na Związek katolików niemieckich, skupiający się około krotoszyńskiej *Katholische Rundschau*, który nagonkę na Polaków uprawia z całem zamiłowaniem. Wystarczy przypomnieć również ostatnie wybory, w których wszędzie prawie w dzielnicach, zamieszkanych przez ludność polską, katolicy niemieccy szli ręka w rękę z protestantami, oddawali swe głosy na zdeklarowanych wrogów Kościoła.

Mimo to hakatyści, przyjmując chętnie tę niespodziewaną pomoc, zdają się nie wierzyć, przynajmniej dotąd jeszcze, w „pełną prawomyślność narodową“ katolików niemieckich i traktują ich jako Niemców drugiej klasy. Tak uczynił pomiędzy innymi jeden z koryfeuszów hakatyzmu, znany pułkownik Kardinal von Widdern w świeżo wydanej swej broszurze „Polnische Eroberungszüge im heutigen Deutschland und deutsche Abwehr“.

62)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Powstała i podeszła ku oknu, udając, że przypatruje się pilnie czemuś na ulicy. Rohityn został na środku pokoju poprostu oniemiały. Przez chwilę patrzył na księżnę w osłupieniu, a potem naraz rzucił się przed nią na kolana.

— Helu, Helu! na miłość boską...

Bełkotał jakieś słowa bez związku, prosił ją i chwytał za kraj sukni.

Odwróciła się ku niemu powoli i spojrzała z góry.

— Czego pan chce?

— Ja tego nie przeżyję, nie zniosę! Ja cię kocham! Ja nie mogę, abyś ty... na scenie... wszystkim ludziom... ,by każdy, kto za bilet zapłacił... Ja oszaleję! strzelę w łeb tobie i sobie!

Uśmiechnęła się.

— Panie Ludwiku...

— Nie, nie, nie! Nie chcę! — powtarzał z uporem rozkapryszonego dzieciaka — nie pozwolę, by za kulisami byle aktor..., żeby cię na scenie publicznie całowano... Zakrył oczy rękami i zaczął płakać.

Przesunęła dłoń po jego włosach, a potem, ziewnąwszy ukradkiem — pociągnęła go za sobą na środek pokoju, gdzie usiadła w głębokim fotelu. Dał ze sobą robić bez oporu wszystko, co zechciała. Skulony u jej nóg, oparł czoło o jej kolana i powtarzał do znudzenia:

— Kocham cię, kocham, kocham...

Księżna ziewnęła jeszcze raz, poczem wziąwszy głowę Rohityna w obie ręce, uniosła ją nieco ku górze tak, że musiał spojrzeć jej w oczy.

Wyglądał nador śmiesznie, zapłakany i czerwony, z pomierzwionymi na skroniach włosami, ale ona, jakby tego nie spostrzegała, patrzyła nań czule i głęboko.

— Dzieciaku, ty, dzieciaku! i o cóż to tobie chodzi? Pomyśl tylko, sam będziesz rad i dumny, gdy mnie zobaczysz na scenie, wśród oklasków, wśród wieńców i pomyślisz, że wszyscy się mną zachwycają, wszyscy szaleją, a ja do ciebie jednego należę! A propos — jaki mi bukiet przygotujesz na pierwszy mój występ? Chcę wiedzieć!

Rohityn żachnął się znowu.

— Kobieto! nie doprowadzaj mnie ty do szału!

Odsunęła go lekko od swych kolan.

— Ach, jeśli się złościsz znowu, możemy o tem nie mówić. Wogóle możemy nie mówić o niczem, nawet nie widywać się wcale.

— Więc co będzie z nami?

— To, co widocznie chcesz sam, aby było. Ja dla twoich śmiesznych uwidzeń nie wyrzeknę się tego, co mi może dać jedynie szczęście w życiu. Ja chcę, rozumiesz mnie? Chcę władać, ludzi porywać, zachwycać, panować nad nimi, nad tłumem, nad całym ogromnym tłumem, ponad wszystkimi!... Ach, co ty wiesz...

— To ten kabotyn Płażyński winien temu! — ryknął Rohityn, zrywając się z kolan.

Spojrzała na niego z niewysłowionem lekceważeniem.

— Cóż tu Płażyński ma do rzeczy?

— Kochasz się w nim!

Ruszyła ramionami bez odpowiedzi.

Rohityn tedy zaczął chodzić po pokoju, udając lwa, miotającego się w klatce. Potrącił kilka krzeseł, przewrócił mały stoliczek z bukietem kwiatów (były od Płażyńskiego — tanie), a gdy się wreszcie zmęczył, poszukał kapelusza i stanął przy drzwiach w pozie tragicznej.

— Więc koniec? — rzekł po chwili oczekiwania grobowym głosem.

Zwróciła nań roztargniony wzrok.

— Jaki koniec?

— Z nami.

— Jak pan chce.

— Żegnam panią.

— Kiedy przyjdzie pan znowu?

— Nigdy.

— W takim razie niech pan lepiej jeszcze zostanie.

— Kobieto! miej ty miłosierdzie nademną i nad sobą!

Parsknęła naraz srebrzystym śmiechem, który go zmieszał niewymownie.

— Ludwik! bałwaniątko małe! Chodź-że, chodź! przeproś. O tak, pocałuj jedną rękę i drugą.... A teraz klęknij, pocałuj w kolano....

— Helu! ja cię tak kocham! — mówił znów na klęczkach.

— Wiem o tem. Dla tego pójdziesz dzisiaj do Płażyńskiego, rozumiesz mnie? Powiesz, nie wiem, że zapomniałam go zawiadomić, iż jutro o trzeciej chcę mieć lekcyę. I bądź grzeczny dla niego, uprzejmy, przyjacielski. Ja go potrzebuję.... Nietylko teraz, ale i później w teatrze....

— Więc to nieodwołalne?

— Ma się rozumieć. W październiku pierwszy mój występ.

— W październiku miał być nasz ślub!

— Odłożymy na później.

— Hela!

— Tak jest. Nie chcę wstępować na scenę, jako twoja żona. Później, gdy się już wszystko ustali....

— I ja jeszcze muszę czekać?

— Będziesz czekał grzecznie — i żadnych zazdrości wobec nikogo nie będziesz okazywał, bo bym się pogniewać musiała. A tymczasem wstań, bo zdaje mi się, że ktoś idzie.

Jakoż przyszedł Wierzbic wraz z Golimskim, od jakiegoś czasu znowu w towarzystwie księżnej się pokazującym. Okazało się, że zamówieni na tę godzinę, przychodzą z relacyą z wykonania danych im poleceń.

Golimski zaraz na wstępie zaczął opowiadać, że puścił dyskretnie w kurs wiadomość, że księżna już niechybnie — na razie pod obcem nazwiskiem wystąpi w jesieni na scenie i chwalił się, że zrobił to tak zręcznie, że nikt nie domyśli się nawet, aby z jej wiedzą i wolą ta pogłoska się rozeszła.

— Wszyscy są zelektryzowani — mówił. Cały świat się na owo przedstawienie wybiera. W tym dniu ręczę, że Turski będzie miał teatr wyprzedany do ostatniego miejsca — przynajmniej raz w życiu, bo poza tem, nie wiem.... Jednak już ludzie bilety kupowali. Jedni przez ciekawość, drudzy z oburzenia. Gdyby Turski na ten dzień rzymskie koloseum wynajął, albo ktorą z dolin tatrzańskich na amfiteatr zamienił, i takby miejsce zabrakło....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wywody hakatystycznego autora, zwracające się przeciwko katolikom niemieckim na wschodnich kresach, wywołały oczywiście wśród tych katolików silne oburzenie, streszczające się w energicznej odprawie, zamieszczonej w kilku pismach centrowych, pomiędzy innemi i w głównym organie katolików śląskich, *Schlesische Volkszeitung*, która zkądinąd w ostatnich zwłaszcza czasach zajmuje wobec Polaków postawę wielce nieprzejednaną.

Autor tej odpowiedzi pisze pomiędzy innemi: „Wielki ogień, jaki pali rząd pruski przeciwko Polakom, podniecany bywa, wiadomo, przez *Ostmarkenverein*, jako dobrowolnego palacza, aby tylko nie wstrzymał się ruch machiny i nie ustały środki, przyczyniające się do jątrzenia znacznej części ludności. Wywłaszczanie, rozpoczynające się obecnie, *Ostmarkenverein* poczytywać może jako główną swą zasługę. Jedynie jego robota jest przecież czynem patryotycznym, mającym na oku ocalenie ojczyzny; kto z nim nie współdziała, ten należy do odłamu ludności „sparaliżowanego więzami centrowemi“ i do „innych żywiołów“, które „w obronie zawodzą“, chociaż do żywiołów tych należą mężowie, piastujący w rządzie po części najwyższe stanowiska“.

Wywody swoje autor korespondencyi kończy, jak następuje:

„W każdym razie ci katolicy, którzy w związku hakatystów widzieli jedynie towarzystwo polityczne, przekonują się teraz, jak ich ocenia ten związek i narzucać mu się nie będą ze swem członkowstwem“.

*

Z powodu ustąpienia dr. Gramscha z urzędu prezesa komisyi kolonizacyjnej, urzędowy organ hakatystów *Die Ostmark*, pisze pomiędzy innemi, co następuje:

„To, czego naród niemiecki najpierw mógł był się spodziewać, tj. zastosowania ustawy o wywłaszczeniu, nie ziściło się, a gdy ową ustawę później zastosowano, stało się to w formie słabej i żadnego stronnictwa nie zadowalającej. Nowy prezydent wobec nawału kwestyj, które walka na kresach wschodnich nasuwała, miał silną wolę zawładnięcia niemi.

Z coraz bardziej utrwalającą się pewnością poznał on kurs, którym miał mimo wszelkich prądów przeciwnych sterować. Piętrzące się trudności wszakże opóźniały jego działalność, nad czem ubolewali ci, którzy w niezmiennym ciągu dalszej polityki kolonizacyjnej upatrywali najważniejszy moment polityki na kresach wschodnich. Nawet ludzie najbardziej oddaleni rozumieli co dzień to jaśniej, że polityka ta w Berlinie doznała zmiany, wywierającej z konieczności niemałą reakcyę na działalność w prowincyach kresowych. Wpływ ten ujawniał się przedewszystkiem w cofaniu się pracy komisyi kolonizacyjnej. Wstrzymać to cofanie się, nie było dla prezydenta Gramscha możliwością. Mimo to, działalność jego urzędowa miała znaczenie trwałe nietylko na wewnątrz, ale także na zewnątrz. W kierunku wewnętrznym pracował prezydent Gramsch nad powierzonem mu dziełem jak najwierniej i najsumienniej wedle najlepszej tradycyi pruskich urzędników administracyjnych. Starał on się wszelkimi sposobami popierać to dzieło kulturalne, na którego czele był postawiony. Co w tym względzie zdziałał i co zapoczątkował, za to czasy późniejsze mu podziękują.“

„W wywodach powyższych, zauważa *Dziennik Poznański*, to jedynie ciekawe, że i urzędowy organ hakatystów widzi bezmyślnie czy rozmyślnie, prawdopodobnie rozmyślnie jakąś zmianę polityki antipolskiej na tak zw. wschodnich kresach monarchii pruskiej. My na każdem polu narodowego naszego życia odczuwamy zaostrzanie się w ostatnich czasach tej polityki; nigdy może nie byliśmy przedmiotem tak systematycznego i bezwzględnego prześladowania. Mimo to prasa hakatystyczna od pewnego czasu z godną lepszej sprawy wytrwałością straszy niemiecką opinię publiczną widmem zbliżającej się jakoby ery ugodowej. Cel podburzającej tej roboty jest zresztą łatwo zrozumiały.“

Druga wojna bałkańska.

Z widowni wojennej.

Serbskie Biuro prasowe ogłasza następujące sprawozdanie: Bułgarzy wysłali dwie armie w kierunku Kniazewac-Zajeczar-Pirot-Nisz w tym zamiarze, aby wtargnęły na terytoryum serbskie. Jedna armia pod generałem Kutinczewem liczyła 50 batalionów i 120 dział, druga pod generałem Petrowem liczyła 56 batalionów i 120 dział. Zrazu udało się tym armiom wkroczyć na terytoryum serbskie, gdyż wojska nasze zajęte były pod Bregalnicą. Po pewnym czasie wojska bułgarskie zostały przez wojska serbskie odparte. Inna armia bułgarska, która szła od Pirotu do Niszu, po kilku walkach została przez wojska serbskie wyparta.

Armia bułgarska wyparta przez wojska serbskie na południe od Bregalnicy i na zachód od serbskiej granicy, sypie szańce na linii Küstendil-Dupnica.

Grecki szef sztabu generalnego doniósł telegraficznie ministrowi wojny, że Bułgarzy, pobici przez wojska serbskie, cofnęli się do Newrokop.

Z Sofii nadchodzi, jako wiadomość spóźniona, od komendanta armii operującej przeciw Grecyi, że artylerya grecka strzelała do szpitala w Denir-Hissar pomimo tego, iż na szpitalu powiewała flaga Czerwonego Krzyża. Część pielęgniarzy uciekła, część zaś zginęła pod gruzami wraz z chorymi znajdującymi się w szpitalu.

Grecy zdobywszy Kilkisz wyrznęli ludność i wywalili bramę wiodącą do kościoła katolickiego, chociaż powiewała na nim flaga francuska.

Wiadomości z Konstantynopola.

Podobno onegdajsza turecka Rada ministeryalna powzięła bardzo ważne decyzye.

Reprezentanci Rossyi i Francyi zjawili się wczoraj u wielkiego wezyra; reprezentant angielski był u wielkiego wezyra onegdaj. Obiega pogłoska, że reprezentanci trójporozumienia udzielili Turcyi rady, aby nie naruszała postanowień pokoju londyńskiego. Rossyjska „demarche“ trzymana była w tonie bardzo poważnym.

Z kół Porty zapewniają, że wojska tureckie stoją na linii Enos-Midia. Ostateczna decyzya, czy wojska te ruszą dalej, zapadnie dziś jub jutro. Poseł rumuński był wczoraj u wielkiego wezyra.

Dzienniki młodotureckie są zdania, iż cały naród jest niezadowolony z tego, że rząd, jak doniósł oficyalnie, zatrzymał marsz wojsk tureckich na linii Enos-Midia. Ostatnie wydarzenia stwierdzają niezbicie możliwość odzyskania panowania tureckiego nad wilajetem adryanopolskim. Dzienniki te sądzą, że armia turecka, pomimo braku decyzyi ze strony rządu, pomaszeruje dalej i zajmie Adryanopol.

Tanin wywodzi, że preliminarze pokojowe, podpisane przez Turcyę w Londynie, dziś jej nie obowiązują, gdyż pokój zawarła ze Związkiem państw bałkańskich, a dziś Związek ten już nie istnieje.

Pogłoski.

W Belgradzie krążą wieści, że między Pasiczem a delegatem bułgarskim odbyła się już konferencya w drodze między Skoplje a Belgradem.

W kołach dyplomatycznych Berlina nie uważają za nieprawdopodobne pogłoski, iż konferencya europejska dla uregulowania spraw bałkańskich zbierze się ewentualnie w Berlinie.

Daily Mail donosi, że cesarz Wilhelm wystosował pismo odręczne do króla Jerzego z wyrazami zadowolenia, iż oba państwa postępują w porozumieniu podczas ostatniego przesilenia.

Budapeszt. Żeglugę na Dunaju między Zemuniem a Belgradem wstrzymano z powodu wybuchu w Belgradzie cholery.

Petersburg. Odbyło się zebranie Tow. prawniczego w sprawie bałkańskiej. Obrady były namiętne. Między Bułgarami a Serbami wynikła bójka. Uchwalono rezolucyę, że Macedonia powinna uzyskać autonomię.

Belgrad. Serbskie biuro prasowe donosi, iż grupa dziennikarzy zagranicznych przybyła do Kniażewaczu, aby na miejscu zbadać okrucieństwa popełniane przez Bułgarów.

Bukareszt. Dzienniki donoszą, iż wkrótce przywrócona będzie komunikacya okrętowa między Costanzą a Konstantynopolem.

KRONIKA.

Lwów, 19 lipca.

Kalendarz.

Niedziela (20 lipca):

Czesława. — Czesława. — Ftomy.

Wschód słońca o godzinie 3·39 rano, zachód słońca o godzinie 7·21 po południu.

Poniedziałek (21 lipca):

Praksedy. — Stosława. — Prokopija m.

Wschód słońca o godzinie 3·41 rano, zachód słońca o godzinie 7·20 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 stopni Cel.

— **Kalendarzyk myśliwski** W miesiącu lipcu wolno polować na: kozły, ptactwo wodne i błotne.

Sprzedawać nie wolno: jelenie, zające, jarząbków, głuszców, cietrzewie, kuropatw, przepiórek, dzikich gołębi, dropi i pardw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Najd. Arcyks. Leopold Salvator** we czwartek wieczorem wyjechał z Krakowa z powrotem do Wiednia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Ignacy Fuhrmann ze Złoczowa otrzymał w tutejszym Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich, a p. Artur Rapaport ze Lwowa stopień doktora filozofii.

Pp. Jan Budziak, praktykant Tow. ubezp. w Krakowie, rodem z Dębowca i Longin Wałęga z Moszczanicy, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw.

— **Z Politechniki.** P. Henryk Ostowski, rodem z Tłumacza, złożył na wydziale budownictwa lądowego i architektury tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska obrz. łac.: Konkursy rozpisano na probostwa: w Rzęśnie polskiej z terminem do 15 sierpnia, w Łosiaczu, Niżniowie i Żnia-tynie z terminem do 31 sierpnia b. r. Święcenia kapłańskie z rąk JE. Arcybiskupa dr. Józefa Bilczewskiego otrzymali w dniu 13. b. m. alumni seminaryum duchownego: Andrzej Ciepły, Franciszek Długopolski, Kazimierz Flakowicz, Józef Garbicz, Józef Gaweł, Rudolf Jastrzębski, Kazimierz Klus, Jan Kowalski, Zygmunt Kozaczewski, Franciszek Kuśnierczyk, Jan Kwaśniowski, Antoni Ledwos, Józef Leśniowski, Antoni Lisak, Tadeusz Malski, Władysław Matus, Józef Myśliwy, Jan Reitmajer, Jan Simoni, Aleksander Sinkowski, Franciszek Sorys, Franciszek Sozański, Władysław Szatko, Józef Walczak, Michał Witka, Ignacy Wywiórski i Kazimierz Zemanek.

— **Z kolei.** Dyrekcya kolei państwowych donosi: Celem umożliwienia ruchu osobowego na uszkodzonej przez oberwanie chmury części szlaku Starzawa-Nowy Zagórz,

---

47)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

VI.

Na ławie oskarżonych.

(Ciąg dalszy).

Oblicze Solange się rozpogodziło. Odetchnęła z ulgą. Oczy jej złagodniały.

A zatem, nie wszystko jeszcze straciła! Do pięciu tysięcy franków, które wkrótce otrzyma, pani może jeszcze coś dorzuci!

Zaledwie uwierzyć temu mogła.

— Może pani wymagać odemnie wszystko, co pani zechce — rzekła ze szczerością. — Dni moje i noce do pani należą, życie zaledwie wystarczy, abym się wywdzięczyła za jej dobroć.

Pani Farjeol spojrzała na zegarek i powstała.

— Zejdziemy na obiad do sali. Następnie, Solange, jeżeli ci to nie zrobi różnicy, pościelesz sobie dziś w moim pokoju. Jestem tak wzburzona i zmęczona tymi dwoma ciężkimi dniami, że mogę ciebie potrzebować dziś w nocy.

W rzeczywistości, pani Farjeol nie chciała spuszczać z oczu służącej, w obawie, aby z kim nie rozmawiała.

— Nic łatwiejszego — odrzekła Solange nie domyślając się niczego — urządzę to skoro wrócimy. Prawda zresztą, że jest się z czego rozchorować!... Tyle wzruszeń raz po raz!... Na szczęście, że to się już kończy i wkrótce już słyszeć o tem nie będziemy!...

VII.

Sensacyjny świadek.

Nazajutrz, ogromny ruch panował w około gmachu sądowego. Mieszkańcy Riom roznamiętnili się tym procesem.

Tłum rośnie z minuty na minutę, woźni z wielkim trudem bronią bram.

Atmosfera przygnębiająca; w sali podnoszą wszystkie story, aby mieć nieco powietrza, a tymczasem przez okna napływa jeszcze większe gorąco.

Wchodzi oskarżony krokiem pewnym.

Jeżeli rysy mu się przeciągnęły, wyraz twarzy jest pełen energii.

Postanowił sobie, że mężnie zniesie konfrontacyę z żoną, która chce go zgubić.

— Proszę wprowadzić panią Farjeol — mówi prezydent do woźnego.

Młoda kobieta zbliża się zwolna.

Oskarżony pozostaje bez ruchu.

Świadek unika jego wzroku.

Pani Farjeol ma na sobie suknię z czarnego kreponu ściśle przylegającą. Strój jej jest skromny, lecz elegancki.

Na głowie ma lekką, czarno białą kapotkę.

Widać, że nie musiała dobrze spać tej nocy: oczy jej otoczone ciemną pręgą.

Na zewnątrz, okazuje wielki spokój. Czuje się w niej kobietę, która ma nad sobą władzę, która jest przyzwyczajona mówić i robić tylko to, co sama zechce.

Wszyscy obecni czekają uważnie, a oczy ich przechodzą ze świadka na oskarżonego.

— Pani — mówi przewodniczący — proszę na wszystko odpowiadać ściśle tylko to co jest wyrazem szczerej prawdy. Jako żona oskarżonego jest pani wolna od przysięgi. Raz jeszcze proszę o całkowitą szczerość. Nazwisko pani?

— Cecylia Nollin.

— Wiek?

— Dwadzieścia ośm lat.

— Proszę, niech pani usiędzie i złoży zeznanie.

Całkiem swobodnym ruchem bierze krzesło, siada i głosem pewnym, pośród ogólnego milczenia, mówi:

— Gwałtowny charakter mego męża i sprzeczki, które miały miejsce dawniej, pomiędzy nim a zabitym w Royat, nasunęły mi podejrzenie, że pan Farjeol mógł zabić Engilberta.

Ogromne wrażenie wstrząsnęło obecnych.

Ona tymczasem mówiła dalej:

— Nie byłabym tego przypuszczała, gdyby nie to, że od jakiegoś czasu pan Farjeol unikał starannie wymówienia nazwiska Engilbert, a nawet zwracał rozmowę na inny temat, jeżeli przypadkiem to nazwisko było wspomniane.

—Niepodobna przecież, aby poprostu dla tego, że mąż pani unikał wymówienia tego nazwiska, mogło pani przyjść na myśl, że on jest zabójcą. Co więcej otworzyło pani pole do domysłów?

— Już powiedziałam: dziwne zachowanie się pana Farjeol od kilku tygodni. Nagle, bez żadnych danych, dowiedziawszy się o nazwisku zabitego, miałam intuicyę, że pomsta dokonała swego dzieła.

— Pomsta za co?

— Za pierwszy pojedynek.

Na sali zapanowało przygnębienie. Suche zeznanie usposabiają ujemnie dla świadka.

Spodziewano się więcej uczucia a mniej spokoju, a zamiast tego, mają przed sobą istotę, której mózg bierze górę nad sercem.

— Czy istniały przyjacielskie stosunki z rodziną Engilbertów?

— Poprzestawaliśmy na wymianie biletów.

— Nie odwiedzali się państwo wzajemnie?

— Nie, panie.

— Jakże pani sobie w takim razie tłumaczy owo unikanie wzmianki o nazwisku Engilbert?

— Może pan Farjeol utrzymywał korespondencyę, w którą mnie nie wtajemniczał.

— Korespondencyę? Z kim?

Zawahała się nieco, a w końcu rzekła:

— Ech! ależ z Engilbertami...

— I z tego pani wnosi, że oskarżony wiedział o obecności Engilberta w Royat?

— Nie mogę uwierzyć w przypadkowe spotkanie.

Oskarżony podskoczył na swojej ławce. Pan Raymond położył mu rękę na ramieniu, jakby chcąc go uspokoić, ale nie przestawał śledzić każdego ruchu pani Farjeol. Studyuje ją i chwyta z uwagą każde z jej słów.

Świadcząca odgaduje to badanie i żenuje ją przenikliwe spojrzenie, które czuje na sobie. Zmienia nieco pozycyę, aby nie być zupełnie naprzeciw adwokata.

— Proszę nam powiedzieć — rzekł prezydent — czy zeznaje pani bez nienawiści?

— Bez żadnej nienawiści.

— I bez uprzedzenia?

— Bez uprzedzenia.... Tak mało byłam wtajemniczona w życie pana Farjeol, że wolno mi czynić różne przypuszczenia.

— Co pani pod tem rozumie, „że mało była pani wtajemniczona“? Czy idzie tu o życie prywatne i pragnie pani przypomnieć owe listy miłosne, które figurują w akcie oskarżenia?

— Te listy są rzeczywiście odkryciem, które uczyniłam w mojem osamotnieniu.

— I to pani nam je przysłała?

— Tak, ja przysłałam — odrzekła głosem pewnym.

W sali, wśród widzów odzywają się przeciągłe szmery.

(Ciąg dalszy nastąpi).

linii Przemyśl-Łupków, zaprowadzono z dniem wczorajszym na razie tylko pociągi dzienne nr. 1217/1224. Część szlaku Chyrów-Starzawa jest aż do odwołania dla ruchu zamknięta.

Zastanowiony wczoraj ruch osobowy na przestrzeni Mszana dolna-Zaryte, linii Sucha-Nowy Sącz będzie na nowo podjęty dnia 19 b. m. przez przesiadanie się podróżnych w miejscu przerwy. Pakunki i posyłki pospieszne będą przeniesione.

Z powodu podmycia nasypu kolejowego między stacyami Puków-Podwysokie na linii Stryj-Tarnopol, ruch towarowy zastanowiono na przestrzeni Chodorów-Podwysokie. Ruch osobowy utrzymywać się będzie przez przesiadanie podróżnych na miejscu przerwy.

Wczoraj zastanowiony ruch osobowy między Rytrem a Żegiestowem linii Nowy Sącz-Orłów podjęto na nowo przez przesiadanie się podróżnych w miejscu przerwy. Pakunki przenosi się.

Dyrekcya kolei państwowych donosi w dalszym ciągu: Oprócz kursujących już pociągów dziennych nr. 1217 i 1224 na uszkodzonej przez oberwanie chmury części szlaku Starzawa-Nowy Zagórz linii Przemyśl-Łupków, zaprowadza się z dniem 19 bm. drugą parę pociągów dziennych nr. 1215 i 1238 aż do odwołania. Linia Chyrów-Starzawa jest nadal dla ruchu zamknięta.

— **Towarzystwo zabaw ruchowych,** urządza w niedzielę, dnia 20 b. m., na placu powystawowym festyn, połączony z licznemi atrakcyami.

— **Ślub.** Dnia 16 bm. odbył się w Pełkiniach ślub księżniczki Maryi Czartoryskiej, córki Witolda i Jadwigi z hr. Dzieduszyckich ks. Czartoryskich, z Michałem hr. Krasińskim, synem Kazimierza i Marty z hr. Pusłowskich hr. Krasińskich.

Ślubu udzielił młodej parze O. Bernard Łubieński w asystencyi licznego duchowieństwa, między innymi OO. Dominikanów z Jarosławia, ks. Gralewskiego i ks. Lutosławskiego z Królestwa. Drużkami były księżniczka Anna Czartoryska i hr. Fabianna Czapska, drużbami Franciszek hr. Krasiński i Kazimierz ks. Czartoryski. Od ołtarza przemówił do państwa młodych O. Bernard Łubieński w nadzwyczaj pięknych słowach.

Po ślubie zasiadło przeszło 120 osób do uczty weselnej. Wśród gości znaleźli się także włościanie, jako reprezentanci gmin powiatu jarosławskiego. W czasie uczty wzniesiono bardzo wiele, pełnych podniosłych myśli toastów. Pierwszy przemówił Witold ks. Czartoryski do młodej pary, potem toastowali Adam książę Czartoryski na cześć rodziny hr. Krasińskich, Edward hr. Krasiński na cześć rodziny książąt Czartoryskich, p. Tadeusz Cieński na cześć duchowieństwa, Paweł książę Sapieha na cześć nieobecnych z powodu zdrowia księżny Jerzowej Czartoryskiej i hr. Włodzimierzowej Dieduszyckiej, dr. Jabłoński z Litwy, ks. Lutosławski, włościanin wójt Kluk, p. Stanisław Korzeniowski imieniem oficyalistów i ks. Gralewski, który wzniósł „Kochajmy się".

Cała uroczystość miała charakter serdeczny, rodzinny, prawdziwie staropolski. Większość gości weselnych wystąpiła w strojach narodowych.

Wśród gości weselnych byli: rodzice pana młodego hr. Michał i Marta z hr. Pusłowskich Krasińscy, ordynatowa Józefowa z hr. Stadnickich hr. Krasińska z synem Edwardem, księstwo Michałowie Woronieccy z córką, Zenonowie hr. Brzozowscy, hr. z Pusłowskich Czapska z dwiema córkami, hr. Genowefa Platerowa ze Żmudzi, Tad. Cieńscy z córkami, ordynat ks. Adam Czartoryski, ks. Olgerd Czartoryski z Księstwa Poznańskiego, hr. Tadeuszowa Dzieduszycka z synami i córką, księstwo Andrzejowie Lubomirscy z córką i synem ks. Jerzym, księstwo Władysławowie Sapiehowie z córką, księżna Sapieżyna z Biłki z córką, Michałowa Sobańska z córką z Ukrainy, ordynat Zamoyski, hr. Stanisławowie Siemieńscy z Pawłosiowa, hr. Jerzy Tyszkiewicz z Ukrainy, Antoniowie Górscy, Janowie Mycielscy, Janowie Szembekowie, Janowie Szołdrscy z Księstwa Poznańskiego, hr. Artur Potocki z Buczacza, hr. Zygmunt Zamoyski, hr. Stanisław i Ludwik Reyowie, hr. Stanisław Potocki junior, dr. Stokowski obywatel z Łowickiego, Józef Jezierski obywatel z Grodzieńskiego, Jerzowie Turnauowie z Mikulic, Lisowieccy z Chłopic, Ksawery Krasicki, Ignacy Krasicki, Eustachy Wolski, Stefan Myczkowski, Aleksander Dworski, malarz Wanke z Warszawy, O. Bernard Łubieński, ks. Gralewski, ks. Lutosławski, ks. Podlewski, ks. Ziemiański, ks. Dub ruski proboszcz z Pełkin, dr. Jabłoński lekarz z Świtłoczy, majątku hr. Krasińskich, pani Terpiłowska, Antoni Kaus, St. Korzeniewski, Suchecki i wielu innych.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie jednego z domów przy placu Maryackim spadł wczoraj robotnikowi Łukaszowi Szczebuchowi kamień na lewą nogę i zmiażdżył mu stopę. Opatrzyło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Na placu Gosiewskiego** podczas sprzeczki czeladnik rzeźnicki Piotr Chudio chwyciwszy za topór, ugodził nim tak silnie zarobnika Piotra Białego w prawą rękę, że przeciął mu dłoń do kości.

△ **Krwawa bójka.** W ulicy Podwale posprzeczali się wczoraj dwaj drążkarze Maryan Herman i Zygmunt Starzewski. Z kłótni wywiązała się następnie bójka, w czasie której Starzewski ugodził Hermana jakiemś twardem narzędziem w głowę, zadając mu dość znaczną ranę. Hermana opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Przypadkowe postrzelenie.** Ubiegłej nocy zaczęli dobijać się do jednej z budek na placu powystawowym, gdzie bywa sprzedawana woda sodowa, jacyś złodzieje. Na krzyk spiącej wewnątrz sprzedawczyni, pobiegli w tym kierunku stójkowy, patrolujący koło Pałacu sztuki i strażnik miejski Ignacy Dąbrowski. Rozdzielili się oni i poszli różnemi drogami, aby tem pewniej schwytać złodzieja. Nagle ujrzał policyant w pobliskich krzakach jakiegoś człowieka, trzymającego w ręce coś błyszczącego. Sądząc, że to złodziej z nożem lub z rewolwerem, strzelił doń i powalił go na ziemię. Jakże się jednak zdziwił i przeraził, gdy w leżącym poznał właśnie strażnika Dąbrowskiego. Odniósł on ranę postrzałową na szyi, jednak nie niebezpieczną. Dąbrowskiego zaopatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Znaczna kradzież.** Z mieszkania p. Ignacego Rosnera, bankiera, zamieszkałego przy ulicy Krasickich l. 8, skradziono, podczas jego nieobecności we Lwowie, srebrną zastawę stołową, wartości 8000 koron.

△ **Kronika policyjna.** Z otwartej kuchni mieszkania p. Sabiny Gorzelnikowej skradziono wczoraj dwie pary kolczyków, jedne złote, drugie srebrne.

Za kradzież srebrnego łańcuszka z wisiorkami na szkodę p. Eliasza Kołcana, emer. nauczyciela ludowego, aresztowała policya notowanego złodzieja Władysława Wajdę.

Katarzynie Szpakowej, zamieszkałej przy ul. Niemcewicza l. 26, skradł lakiernik Wiktor Jankowski 500 kor. i zbiegł ze Lwowa.

Policya aresztowała wczoraj murarzy Józefa Kiliasa, Antoniego Kopystyńskiego i Jana Niedzielskiego, którzy wyprawili onegdaj w szynku Dawida Badnera przy ul. Łyczakowskiej l. 128 olbrzymią awanturę, a następnie zrabowawszy dwie flaszki wódki, zbiegli.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: we Lwowie, Franciszka Ksawera z Bitschanów Dymetowa, w 78 r. życia.

— **W szkole górniczej w Dąbrowie** odbył się dnia 8 i 9 b. m. egzamin końcowy, do którego przystąpiło 15 kandydatów, którzy w latach 1911/12 i 1912/13 uczęszczali do tej szkoły. Komisya egzaminacyjna uznała czterech uczniów: Koneckiego Stan., Niemca Rud., Pipreka Rud. i Waleczka Józ. za „bardzo uzdolnionych"; 10 uczniów: Brożka Stan., Darczeka Fr., Egielmana Ant., Jaworskiego Ant., Lisowskiego Wacł., Majchrzaka Wacł.. Palarczyka Ferd., Rowińskiego Czesł., Stanka Franc. i Węglarzego Henr. za „uzdolnionych" do pełnienia obowiązków dozorcy w kopalni. Jednego kandydata reprobowała komisya na 3 miesiące.

— **Nabożeństwo żałobne.** Dnia 15. b. m. w kościele katolickim w Karlsbadzie odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. dr. Stanisława Hassewicza, wybitnego lekarza i filantropa, zmarłego w roku ubiegłym. Nabożeństwo zostało urządzone staraniem lekarzy Polaków, ordynujących w Karlsbadzie. Mszę żałobną odprawił ks. Ketliński z Warszawy. Kuracyusze polscy w Karlsbadzie przybyli bardzo licznie, składając tem hołd ś. p. zmarłemu. Celem trwałego uczczenia jego pamięci lekarze polscy w Karlsbadzie postanowili utworzyć fundusz jego imienia, celem wspomagania ubogich chorych. Lekarze ci zwracają się do wszystkich pacyentów ś. p. dr. Hassewicza z prośbą, aby zasilili ten fundusz. Datki przyjmują wszyscy lekarze polscy, ordynujący w Karlsbadzie.

— **Polak posłem na Sejm morawski.** Przy wyborach na Sejm morawski z kuryi wielkiej własności czeskiej, odbytych przed kilku dniami, między innymi wybrany został posłem Polak, kanonik kapituły ołomunieckiej, ks. dr. Stefan Komorowski.

— **Strzały do policyanta.** W nocy z czwartku na piątek jechało dorożką przez ulicę Kalwaryjską w Podgórzu kilku podejrzanych rzezimieszków. Gdy pełniący służbę policyant Tuczalski chciał zatrzymać dorożkę, padły strzały z dorożki. Policyant, raniony ciężko w nogę, padł na ziemię, a bandyci, popędziwszy konia, zniknęli w ulicach Podgórza. Policya poszukuje sprawców tego napadu.

— **Tyfus.** W garnizonie w Białogrodzie królewskim wybuchł tyfus. Dotąd zachorowało 19 żołnierzy.

— **Zlot Sokołów** z pod berła pruskiego odbędzie się w Poznaniu w dniach od 15—17 b. m.

— **Aresztowanie fałszerza monet.** W Obornikach, w W. Ks. Poznańskiem, aresztowano w tych dniach dentystę Mausla pod zarzutem fałszerstwa pięciomarkówek.

— **Katastrofa budowlana.** Wczoraj przy ul. Belwederskiej w Warszawie zawaliło się sklepienie w jednym z domów i przygniotło na śmierć jednego robotnika, a dwu ciężko zraniło.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazyum im. Franciszka Józefa I. w Tarnopolu odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu dr. E. Sawickiego w dniach 12—21 czerwca. Świadectwo dojrzałości otrzymali w oddziale A:

Babij Pawło, Bakałeć Iwan (z odzn.), Bojko Wasyl, Bojczuk Jarosław, Boczan Dmytro, Buczak Andrij, Wacyk Iwan, Wołoszyn Teofil, Hnatiw Iwan (z odzn.), Koroluk Mykoła, Łysyj Pawło, Majka Iwan, Marciuk Iwan, Maceluch Eugen (z odzn.), Mudryj Wasyl (z odzn.), Penczak Mykoła (z odzn.) Pobihuszka Filemon (z odzn.) Potykiewicz Wasyl, Samycia Eugen, Semkiw Pawło, Seniw Stefan, Stojko Jakiw, Tytor Mykoła (z odzn.), Ulwańskyj Wołodymyr, Chrapływyj Iwan Bohdan (z odzn.), Czubatyj Wołodymyr, Smaha Hnat.

W oddziale B. Bohaczewskyj Borys Roman (z odzn.), Bojczyk Hryhory, Wasyłak Semen, Horodyskyj Josyf, Daćkiw Mychajło, Kabarowskyj Petro, Kapustianyk Petro, Kernyczny Danyło (z odzn.), Kinach Wasyl, Kosteckyj Stefan, Krywyj Mychajło, Krupa Mychajło, Kużyl Antin, Łukaszewycz Stefan, Macyszyn Mykoła (z odzn.), Mołczko Teofil, Rij Mykoła, Sendeckyj Borys, Skowrońskyj Stefan, Stasiuk Andrij (z odzn.), Czerniak Josyf, Czykało Karpo, Szestiuk Iwan, Jakymenko Mychajło, Jakymiw Mychajło (z odzn.), Konenko Ałeksij.

Na pół roku reprobowano 1 abituryenta; w toku egzaminu odstąpił 1 abituryent.

§ W Rymanowie bawiło do 15 bm. Ogółem 1556 osób.

§ Trup dziecka w studni. Dnia 5 b. m. około 6 godziny wieczorem znaleziono — jak donoszą z Czortkowa — zwłoki $4^1/_2$ letniej Anny Pańciów, córki włościanina, utopione w jednej ze studzien w Zwiniaczu. Dziecko, prawdopodobnie pozostawione bez opieki, wpadło do niezaopatrzonej studni.

Kronika zagraniczna.

* Dzień 14 lipca w Paryżu. Przypadające na dzień 14-go lipca jako rocznicę szturmu Bastylii święto narodowe francuskie obchodzono w Paryżu w roku tym z szczególną okazałością i pietyzmem. Około 400 tysięcy ludzi przypatrywało się wielkiej rewii wojskowej, w której tym razem brały także udział oddziały wojskowe krajowców z Algeryi, Indochin i Senegambii. Od godziny piątej rano niezliczone rzesze ludzkie ciągnęły pieszo, konno, powozami i samochodami z Paryża na tor wyścigowy. Rozpoczęcie rewii dało powód do wybuchów szalonego entuzyazmu dla armii, z pośród której największą popularnością cieszyli się strzelcy algeryjscy i żołnierze z Senegambii i z Indochin. Wojska występowały w uniformach galowych, nie jak jest zwyczajem w rewii wiosennej, w mundurach polowych.

Wojska ustawiły się w trzy linie. W pierwszej stanęła generalicya, sztab generalny, szkoły wojskowe, Senegalczycy, Turkosi, żandarmerya, gwardya republikańska, saperzy, minerzy, strzelcy i żuawi, w drugiej brygada kolonialna i trzy dywizye piechoty liniowej, w trzeciej artylerya, pontonierzy, tren, spahisi senegalscy, dragoni i kirasyerzy.

Poza trzecią linią uszykowana była eskadra powietrzna w polowym rynsztunku.

Prezydent republiki przejechał zaprzężonym w cztery konie powozem przed frontem wszystkich trzech linii, salutując chorągwie, które się przed nim chyliły ku ziemi, podczas gdy kapele wojskowe jedna po drugiej intonowały marsyliankę. Następnie odbyła się przed trybuną prezydyalną ceremonia rozdania przez prezydenta republiki nowych chorągwi pułkom. Przed prezydentem, otoczonym przez prezydentów obu Izb parlamentu, ministrów, wielkiego kanclerza Legii honorowej i wielu generałów, stali wyprężeni jak struny delegaci pułków kolonialnych z Senegambii, Tonkinu, Anamu i Algieryi w swych malowniczych wschodnich kostyumach, którym prezydent po krótkiej przemowie wręczał kolejno przeznaczone dla ich pułków chorągwie. Wkońcu wystąpił przed front pułkownik dowodzący 1 szym pułkiem strzelców senegalskich, prezentując przed prezydentem chorągiew, którą tenże udekorował krzyżem legii honorowej i ucałował. Po tym teatralnym momencie, który wywołał wiwaty i oklaski niezliczonej rzeszy widzów, nastąpiła ceremonia dekorowania generałów i wyższych oficerów; prezydent uściskał jako pierwszego generała Pau, zawieszając mu na szyi wielki krzyż legii honorowej. Uroczystą ceremonię zakończyła defilada wojsk przed prezydentem, której towarzyszyły grzmiące okrzyki: „niech żyje armia!"

* Nowe dwudziestomarkówki złote ukazały się w obiegu w Niemczech.

* Wybuch w kopalni siarki. W okolicy Palermo nastąpił onegdaj straszny wybuch w kopalni siarki. Wszyscy robotnicy zginęli. Szczegółów na razie brak.

* Pożar lasów. W pobliżu stacyi Sensa — jak donoszą z Archangielska — 20.000 dziesięcin lasu stoi w płomieniach. Wojsko wzięło udział w akcyi ratunkowej. Jeden żołnierz zginął w płomieniach.

* Wynalazek w dziedzinie awiatyki. Bleriot — jak donoszą z Paryża — wynalazł przyrząd, który pozwala aeroplanom wylatywać z masztu stalowego i wylądowywać na tym maszcie; maszt jest kilka metrów wysoki.

* Katastrofa kolejowa. W całej okolicy Odessy szalała we czwartek silna burza, która przewróciła pociąg kolejowy, jadący do Odessy. 15 wagonów zostało zniszczonych. Wielu podróżnych zginęło lub odniosło rany.

* Eksplozya. Z Kolonii donoszą: Gdy na placu ćwiczeń wojskowych w Kolonii trzech pionierów i podoficer otwierali paczkę z rakietami sygnałowemi, paczka wybuchła. Dwaj żołnierze odnieśli przytem ciężkie rany, dwaj lekkie.

* Dwadzieścia pięć milionów dolarów na biednych. W Valparaiso umarła w tych dniach w 76 roku pani Edwards, trzecia z rzędu najbogatsza kobieta na świecie, zapisując ze swego 100-milionowego majątku 25 milionów na biednych,

Olbrzymia wentylacya. Hotel Ritz-Carttona w Nowym Jorku otrzymał przy sposobności powiększenia i przebudowy nową zupełnie wentylacyę, którą obecnie uważać należy za ostatnie słowo postępu na tem polu.

Ze względu na właściwą budowę hotelu podzielono całe urządzenie wentylacyjne na cztery oddziały, przeznaczone do odmieniania powietrza w sali balowej i bankietowej, w ubikacyach gospodarczych, w salach restauracyjnych i toaletach. Największy oddział służy do częstego odnawiania powietrza w sali balowej i bankietowej i dostarcza na minutę 50.000 stóp sześciennych powietrza świeżego dla obydwóch tych sal, położonych jedna nad drugą. Każda z nich ma 4500 stóp kwadratowych powierzchni, wysokość zaś sali balowej wynosi 30, balowej 20 stóp. Wciągane wentylatorem powietrze przechodzi naprzód do odpowiedniego węża, gdzie się nieco ogrzewa, a następnie przez aparat czyszczący, gdzie się oczyszcza i zapomocą pary gorącej ogrzewa do pożądanego stopnia ciepła. Dopływ pary reguluje termostat, tak, iż powietrze ogrzewa się zawsze do tego samego stopnia.

W lecie oziębia się powietrze za pomocą osobnych wężów chłodzących, na których tworzący się szron spłukuje ciągle strumień wody. W zimie ciepłe powietrze dostaje się przez sufit do sali, a wychodzi przez stosowne otwory w podłodze, w lecie zaś przeciwnie zimne powietrze dostaje się do sali przez podłogę, uchodzi po zużyciu przez otwory w suficie.

Urządzenie jest tak obliczone, że w toaletach cała ilość powietrza odmienia się co minutę, w innych zaś ubikacyach co sześć minut.

Do poruszania wentylatorów służą motory elektryczne, których działanie daje się stosownie do potrzeby miarkować.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnika naukowego i literackiego" wyszedł zeszyt szósty za miesiąc lipiec i zawiera prace: I. „Spór i siła — a prawo i państwo". Filozoficzno-prawna nauka Tomasza Hobbesa w historyczno-krytycznem oświetleniu, napisał dr. Jan Paygert. — II. „Z pamiętnika Konfederatki księżnej Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny". napisał Władysław Konopczyński. — III. „Fabian Sebastyan Klonowicz", napisał L. St. Jasek. — IV. „Prawo polityczne księstwa Monaco według konstytucyi z r. 1911", napisał dr. Tadeusz Nusbaum-Hilarowicz. — V. „Generała Feliksa Breańskiego autobiografia. 1794 do 1864", podał Józef Frejlich. — VI. „Kultura przedhistoryczna Podola galicyjskiego", napisał Bohdan Janusz. — VII. „Z nad Wilii i Niemna". Kilka wspomnień z 1863 r., napisał Jan Obst. — VIII. „Albania i Albańczycy", napisał Jan Grzegorzewski. — IX. „Bibliografia *Gazety Lwowskiej*", zestawił Władysław Staniszewski.

Bronisław Wysocki. „Ave Maria", „Trzy pieśni". P. Bronisław Wysocki, o którego mazurach i polonesie pisaliśmy w zeszłym roku, wydał obecnie trzy pieśni i „Ave Maria" na głos z towarzyszeniem fortepianu. Tańce były lepsze; pieśniom brak wyrazu i należytej budowy formalnej, choć nie można odmówić im pewnej, swoją drogą nie oryginalnej melodyjności. „Ave Maria" ma potrzebną powagę i polecić ją można do śpiewania po kościołach.

E. Walter.

Teatr Nowy. Stara krotochwila Kraatza „Panna żołnierzem", którą przed x laty dawano z powodzeniem w teatrze Skarbkowskim, doczekała się zmartwychwstania w Teatrze Nowym i okazała się dlań dojną krówką, gdyż mimo konkurencyi cyrku na piątem przedsta-

wieniu było sporo publiczności. Wesoła ta krotochwila, pełna niespodzianek i prawdziwie komicznych sytuacyj, zagrana została w tempie należytem, z humorem, werwą i potrzebną w takich rzeczach szarżą. Bohaterkę grała p. Zalewska, bardzo dobra w spodeńkowych rolach, nieszczęśliwego kompozytora Rolanda, ofiarę nieporozumienia, p. Rygier, z odpowiednią dozą rezygnacyi. Dobrym fabrykantem czekolady był p. Didur, pułkownika p. Rozwadowska, a p. Rutkowski z niezbyt odpowiedniej dla siebie roli wywiązał się zupełnie dobrze. Inni dostrajali się do tych najlepszych. Powodzenie było znaczne.

E. Walter.

Teka Grona konserwatorów Galicyi Zachodniej. Tom V. pomnikowego tego wydawnictwa poświęcony został Wawelowi i przynosi zebrane przez dr. Adama Chmiela „Materyały archiwalne do budowy Zamku (tom II.)“ Dla badaczy źródło to pierwszorzędnego znaczenia, które oddawać im będzie olbrzymie usługi. Fachowa krytyka oceni niechybnie zalety wydawnictwa, my notujemy z radością fakt pojawienia się jego w handlu księgarskim.

Rok jubileuszowy znakomitego kaznodziei polskiego przysporzył naszej literaturze wiązankę rozpraw i studyów, dorzucających sporo ciekawych rysów do sylwetki potężnej tej postaci. Między innemi znalazła się w „Sprawozdaniu“ dyrekcyi gimnazyum w Złoczowie obszerniejsza praca prof. Zygmunta Seweryna Polakowskiego p. t. „O żołnierskiem nabożeństwie Skargi“. Zasługuje ona na zwrócenie na nią uwagi.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty poruczył dr. Stanisławowi Kubisztalowi, lekarzowi miejskiemu w Stanisławowie, udzielanie nauki somatologii i hygieny szkolnej w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Stanisławowie,

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Feliksa Chmielowskiego na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu; Teofila Kluka na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach; zamianowała Kazimierza Zimmermana, dyrektora seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze, dyrektorem komisyi egzaminacyjnej dla nauczycielek robót ręcznych w szkołach ludowych pospolitych w Samborze; przeniosła inspektorów szkolnych okręgowych: Ludwika Jasińskiego z Peczeniżyna do Doliny; ks. Kazimierza Dutkiewicza z Krosna do Chrzanowa; Szymona Goneta z Przeworska do Krosna; ks. Emila Abrysowskiego z Kosowa do Nadwórnej; Mikołaja Stefanciowa z Doliny do Sokala; Józefa Pietrzykowskiego z Limanowej do Bochni.

Rada szkolna krajowa poruczyła czasowo obowiązki inspektorów szkolnych okręgowych: Henrykowi Gąsiorowskiemu, nauczycielowi 4-klasowej szkoły męskiej im. Jachowicza w Kołomyi, w okręgu peczeniżyńskim; Janowi Rąbowi, nauczycielowi kierującemu 6-klasowej szkoły męskiej w Chrzanowie, w okręgu przeworskim; Józefowi Szarkowi, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły w Dubiecku, w okręgu brzozowskim; dr. Stanisławowi Tyralikowi, nauczycielowi szkoły wydziałowej męskiej im. Kochanowskiego w Krakowie, pełniącemu obowiązki zastępcy inspektora szkolnego okręgowego w Dąbrowej, w okręgu rzeszowskim dla szkół objętych rejonem I.; Franciszkowi Soleckiemu, nauczycielowi kierującemu 2-kl. szkoły w Mikluszowicach, przydzielonemu do szkoły wydziałowej męskiej w Bochni, w okręgu limanowskim; Józefowi Lasocie, zastępcy nauczyciela szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie, w okręgu rudeckim.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Zofię Łodwińską dyrektorką 6-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. św. Scholastyki w Rzeszowie; Franciszka Grabowskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. Staszica we Lwowie; Mikołaja Smolińskiego nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Kutach; Janinę Brosiównę nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Andrychowie; Kazimierza Kamskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Andrychowie; Michała Nazara i Michała Welca nauczycielami 5-klasowej szkoły męskiej w Rozdole; Bronisławę Rudkowską nauczycielką 5-klasowej szkoły w Dąbrowie; Marcina Dąbka nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Czudcu; Jana Brodę nauczycielem kierującym, Ferdynanda Mazura nauczycielem i S. Anielę Wójcikównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Krasnem; Emilię Kadajską, Teofilę Sklenarzową i Józefę Knorekównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Krasińskiego w Stanisławowie; Michała Kiczorowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku; Mikołaja Bednarskiego nauczycielem i Katarzynę Joniakównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czerniejowie; Ludwika Olecha nauczycielem 4-klasowej szkoły w Kozach; Pawła Gazurka nauczycielem 4-klasowej szkoły w Bestwinie: Józefa Marcinkowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Inwałdzie; Jana Mordawskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Kwaczale; Maryę Kusiową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Komorowicach; Stefanię Małopolską i Zofię Piotrowską nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Lipinkach; Teodora Jackowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej w Rożniatowie; Maryę Dunikowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czańcu; S. Maryę Michałowską nauczycielką kierującą i S. Ludwikę Zinkównę nauczycielką 2-klasowej szkoły w Białej niżnej; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Jana Starzyka w Babicy; Stanisława Styrnalskiego w Ponikwie; Franciszka Świstaka w Tarnowcu; Karola Kłosińskiego w Pisarzowicach; Władysł. Fleyszara w Mrowli; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Sewerynę Grudzińską w Jasionce; Jadwigę Chrząszczównę w Luboczy; Eugenię Zyblikiewiczównę w szkole im. król. Jadwigi w Strzemieniu: Paulinę Starzykową w Babicy; Jadwigę Plannerównę w Ponikwi; Genowefę Leitnerową w Chlebowicach świrskich; Stanisławę Karpińską w Polnej; Maryę Pisowiczową w Pleśnej; Stanisławę Lewicką w Stratynie; S. Maryę Schie w Wielowsi; Emilię Żółkiewiczównę w Czułowie; Sewerynę Nawolską w Hermanowej; Wiktoryę Siudutównę w Białej; Józefę Ozgową w Bestince; Karolinę Baratowiczównę w Wydrzy; Maryę Adwentową w Ryglicach: Helenę Hodyńską w Toroszówce; Helenę Potoczną w Krościenku wyżnem; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Franciszka Romana w Bystrowicach; Symeona Didyka w Terpiłówce; Kazimierza Kozła w Bajdach; Ludwikę Szelcównę w Sulistrowej; Jana Szczeklika w Nockowej; Władysława Muillera w Majdanie; Maryana Kalickiego w Krawcach; Zofię Węgrzynównę w Zaradawie; Daniela Sawczuka w Roznoszyńcach; Kazimierę Jamrożównę w Hłuboczku małym; Józefę Michajliszynównę w Szkolarach; Jana Nowobilskiego w Palczy; Ludwika Jesionka w Dąbrówce; Konstancyę Gołkowską w Kosowcu: Józefa Jaglarza w Kukowie; Aleksandra Pihowicza w Wisłoczku; Mikołaja Pełypyszyna w Nowoszynie; Władysława Jaglarza w Powlikowicach; Mikołaja Tysowskiego w Rypnem: Bazylego Krawcia w Dąbrowie; Andrzeja Jackowa w Uhrynowie średnim; Grzegorza Łotockiego w Dołżce: Karolinę Kalwasową w Łukawicy; Cecylię Kordylównę w Miłkowej; Jana Wierzbanowskiego w Stańkowej; Antoninę Chwojkównę w Olszaniku wsi.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Ewę Wisłocką, nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Dobromilu, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Chyrowie; Balbinę Germakównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Kingi w Sanoku, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej, połączonej z wydziałową im. król. Jadwigi w Sanoku; Maryę Pisowiczową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Pleśni, na równorędną posadę do 2-kl. szkoły w Skrzyszowie; Helenę Breyerównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Skrzyszowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Pleśnej: Michała Czabaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Podemszczyźnie, na równorzędną posadę do szkoły w Puławach.

Wylewy i powodzie.

Po zamknięciu wczorajszego numeru naszego pisma otrzymaliśmy szereg doniesień i telegramów, uzupełniających podane przez nas wiadomości o katastrofalnych klęskach i spustoszeniach, jakie na olbrzymim obszarze kraju, jak i niemniej na Węgrzech i w krajach alpejskich wyrządziły ulewy ostatnich dni.

Poniżej podajemy w streszczeniu najważniejsze z tych doniesień:

Mielec. Ustawiczne deszcze spowodowały dwukrotny wylew rzeki Wisłoki. Ostatni wylew w dniach 14, 15, 16 b. m. osiągnął niebywałe rozmiary, a woda zalała pola tak gminne, jakoteż obszary dworskie na bardzo znacznej przestrzeni wzdłuż Wisłoki położone. Wezbrane fale rzeki uniosły wiklinę do regulacyi rzeki przeznaczoną i mnóstwo siana. — Z powodu ciągłych deszczów kanały były przepełnione wodą, wskutek czego wody poczyniły także znaczne szkody w powiecie w plonach i ziemiopłodach, oraz zabagniły i popsuły drogi i mosty. Szkody w powiecie są olbrzymie.

Rzeszów. Po ulewnych deszczach z soboty i niedzieli Wisłok nagle wezbrał, a stan wody podniósł się do niebywałej wysokości. Wszystkie nadbrzeżne osady od Rzeszowa do Czarnej zalane. Wały na obszarze dworskim w Jasionce i Wólce, mimo wysiłków ratunku w dzień i noc, woda przerwała, bo napływ wody przewyższył nasypy. Plony tak świetnie się zapowiadające zniszczone, kartofie przepadną. — Rzepak wyżęty i konicz w kopicach spłynęły z wodą. W Laszkach Murowanych w przysiółku Zaradki woda podmyła brzegi tak, że ledwo zdołano delożować domy.

Żegiestów. Poprad wystąpił gwałtownie z brzegów i rozlał się na płaskie brzegi po obu stronach, węgierskiej i galicyjskiej. Wylew zaznaczył się najgroźniej około Rytra, powodując przerwę w ruchu kolejowym.

Rabka. Przedwczoraj po południu szalała tutaj ogromna burza z ulewą: w krótkim czasie wystąpiły z brzegów Poniczanka i Raba, zalewając prawie całą miejscowość. Mosty woda pozrywała, rynek zalany. Połączenie z Krakowem przerwane prawdopodobnie na jakie trzy dni. Również zakładowi grozi niebezpieczeństwo. Wiele domów ucierpiało.

Oświęcim. Z powodu ustawicznych deszczów Soła znowu wzbiera i grozi ponownym wylewem. Sytuacya jest bardzo poważna. Poprzedni wylew i ciągłe deszcze wyrządziły w całym powiecie ogromne szkody.

Biała. We środę, 16 b. m., około godz. 5 po południu, podmiejską wioskę Buczkowice nawiedziła straszna klęska powodzi, spowodowana oberwaniem się chmury. W przeciągu trzech kwadransów cała wioska stanęła pod wodą. Woda wdarła się do mieszkań, niszcząc cały dobytek i zmuszając mieszkańców do ucieczki. W czasie ulewy piorun uderzył w dom robotnika Kubicy, zabijając na miejscu 17-letnią córkę jego, 8-letni syn Kubicy skutkiem tego ogłuchł, wszyscy domownicy zaś zostali powaleni na ziemię. Pewna kobieta, która przed burzą schroniła się do sieni, odniosła od piorunu poparzenie na nogach. Z płonącego domu mieszkańcy ledwie z życiem uszli. Skutkiem oberwania się chmury, stan wody na Białce podniósł się znacznie, grożąc ponownym wylewem.

Dobromil. Gwałtowna burza szalała onegdaj między Dobromilem a stacyą kolejową Olszanica na linii kolejowej Przemyśl-Mezö-Laborcz. Nastąpiło oberwanie chmury i spowodowało obsunięcie się nasypu na dość znacznej przestrzeni. Musiano wstrzymać ruch pociągów na jednym torze tej linii kolejowej. Pociąg osobowy, który miał przyjść do Przemyśla o godz. 6 wieczorem, musiał zatrzymać się w Starzawie i dopiero po dwóch godzinach udał się w dalszą drogę do Przemyśla. Połączenie telefoniczne i telegraficzne między Przemyślem a Chyrowem było przez krótki czas przerwane. W samym Dobromilu woda wtargnęła na 20 cm. do budynku stacyjnego. Na całym pasie, nawiedzonym burzą, szkody w polach są olbrzymie.

Medyka. W Medyce szalała trąba powietrzna, połączona z oberwaniem chmury. Plony w polach zniszczone, drzewa połamane, płoty poobalane, dachy z domów pozrywane.

Ustrzyki dolne. Dnia 16 bm. o godz. 4 po południu nastąpiło w Ustyanowej koło Ustrzyk dolnych oberwanie chmury. Ulewa trwała prawie trzy godziny. Chałupy, łąki, ogrody stoją w wodzie. Na polach zniszczone są wszystkie plony.

Lipica dolna. Mieliśmy oberwanie chmury i nastąpił trzeci wylew. Szkody znowu olbrzymie.

Przemyśl. Między Dobromilem a Zagórzem przedwczoraj po południu nastąpiło oberwanie chmury. Olbrzymie masy wody zalały ogromną przestrzeń, tocząc z góry kamienie, piasek i namuł. Wielkie przestrzenie łąk i pól zostały zamulone, fale wody zalały momentalnie teren kolejowy, płynąc na pół metra wysokości ponad torem. Poniżej tory zasypane kamieniami i żwirem. Między Chyrowem a Starzawą osunęła się część góry na tor. W kilku miejscach tor został przerwany i wszystkie pociągi wskutek tego przybywają z kilkogodzinnem opóźnieniem. O 7 wieczorem zawiadomiono przemyską stacyę, że oba tory między Dobromilem a Chyrowem uszkodzone, wobec tego wstrzymano pociągi, ztąd zaś wysłano pociągi tylko do Dobromila. Połączenie ze Stryjem odbywa się na Lwów, a z Sanokiem na Rzeszów-Jasło.

Kałusz. Powódź wyrządziła w tutejszym powiecie szkody ogromne. Ludności grozi głód i nędza. Rzeki Łomnica, Siwka, Bereźnica i Młynówka wylewały dwukrotnie i zniszczyły zupełnie wszystko, czego długotrwałe ulewy zniszczyć nie potrafiły.

Krosno. Z powodu ulewnych deszczów wystąpiły ze swych koryt w dniu 13 b. m. rzeki Wisłok i Jasiołka, tudzież potok Lubatówka, wraz z dorzeczami, wyrządzając znaczne szkody w ziemiopłodach mieszkańcom w pobliżu tych wód zamieszkałym. Nadto tegoż dnia wskutek własnej nieostrożności utonął w wezbranym potoku Lubatówce w Krośnie 24-letni Antoni Kozela, czeladnik koszykarski, który starał się chwytać płynące wodą drzewo.

Kraków. Wisła przybiera. Wczoraj podniosła się o 80 cm. ponad stan normalny.

W Austryi Górnej i Styryi. Jak donoszą wiedeńskie dzienniki, w Austryi Górnej, Dolnej i Styryi szalały przed trzema dniami i przedwczoraj gwałtowne burze z piorunami, a niebywale silny wicher i nagłe powodzie wywołały w wielu miejscach żywiołową katastrofę. W okolicach Dürnkrutu huragan porwał i odrzucił o kilkanaście metrów zaprząg z końmi, a pracujący w polach robotnicy trzymać się musieli drzew, by się oprzeć sile wiatru. W Weidendorf piorun zapalił zabudowania wiejskie, podczas gdy fale zalały całą osadę. W nurtach znalazły śmierć dwie kobiety, a tylko dzięki pomocy wojska, przebywającego w tych okolicach na ćwiczeniach, katastrofa nie przybrała jeszcze większych rozmiarów. W Klosterneuburgu delożowano mieszkania na ulicach zagrożonych powodzią. W Hollenburg dwukrotnie uderzył piorun w kościół; pożar zniszczył wieżę kościelną.

W Gracu dwa wielkie strumienie gwałtownie wezbrały i tak nagle zalały część miasta, że mieszkańcy zalanych wodą dzielnic zaledwie uszli z życiem. W pobliżu kawiarni „Austria“ dwu mężczyzn w towarzystwie kobiety usiłowało przejść przez ulicę. Woda, nagle przybierająca, dosięgnęła aż do wysokości piersi idących; uratowani zostali tylko dzięki natychmiastowej pomocy straży ogniowej. W fabryce Mattheya robotnice uciekając przed powodzią, schroniły się na dach, z którego następnie przenoszono je do łodzi. Na strażnicy pożarnej czuwali strażacy przy telefonie, brodząc po kolana w wodzie. Ponieważ woda doszła aż do wysokości parterowych okien, przeto kilkaset mieszkań i sklepów zostało zupełnie zalanych. Pierwsze ofiary nagłej powodzi znaleziono w domach przy Naglergasse: w mieszkaniu suterenowem w domu pod l. 40 utonął 68-letni robotnik Ilsinger. W sąsiednim domu w suterenach utonął typograf, Wiedenhofer. Cała wschodnia willowa dzielnica miasta zamieniła się w przeciągu kilku godzin w jezioro. Woda wdarła się do kościoła Serca Jezusowego, zatopiła dolną część kościoła aż po stopnie ołtarzy. W koszarach zawaliły się pod naciskiem fal mury; kilkanaście koni zostało zabitych, reszta w popłochu rozbiegła się po mieście.

Szkody oceniają mieszkańcy na przeszło milion koron. Ostatni raz powódź, która tak wielkie wyrządziła szkody, nawiedziła miasto w 1889 r.

Marmaros-Szigeth. Oberwanie się chmury wyrządziło tu olbrzymie szkody. Połączenie kolejowe między Marmaros-Szigeth a Galicyą przerwane.

Feljeton letni.

Wonności ogródka.

W pokoju jadalnym, pomimo otwartych okien, pachniało... kaczkami. Nieszczególne to, jako perfuma, lecz dla podniebienia — prawdziwa rozkosz! Zwłaszcza młode kaczęta z tym jeszcze specyalnym farszem, który stanowił tu jeden z sekretów i przedmiotów chluby pani domu! A do kacząt młode ziemniaczki, rogalki, zatopione w maśle (chciałoby się powiedzieć: powyżej uszu), obsypane kminkiem i drobnymi listkami pietruszki. Potem — na deser — kukurydza, świeżo ugotowana, jeszcze dymiąca... Wreszcie herbata — do niej zaś kruche, słone „paluszki“, przed chwilą zsypane z blachy na półmisek...

Zdaje się, że ta właśnie kombinacya: kaczęta z rogalkami, młoda kukurydza i paluszki, działa szczególnie rozmarzająco. Zaledwie bowiem otarto usta, już całe towarzystwo znalazło się na werandzie, tej świątyni dumań szczęśliwego dworku o białych ścianach i oknach z zielonemi żaluzyami...

I mimowoli z ust całej gromadki wyrwał się okrzyk upojenia:

— A, jak tu pachnie!

Pachniało rzeczywiście — zgoła zaś inaczej, niż w jadalni. Wyprażony w słońcu, odświeżony wilgocią, którą zasilono go przez podlanie, ogródek poodchylał — rzekłbyś — wszystkie amfory swych wonności. Tyle drogocennych olejków rozpylił w powietrzu, że niemal nie czułeś powietrza, tylko lotny jakiś balsam, za każdem tchnieniem oblepiający się dokoła serca.

— Jak tu pachnie!

Potrząsnęła rezeda rdzawo-złotą kiścią.

— Napawajcież się moją wonią. Bo w niej tkwi wiosny zaklęcie. Przez żary lata i chłody jesieni przemycam je w tych niepozornych kwiatuszkach, na których rzadko kiedy zatrzymuje się oko.

A tuż zaraz i lewkonia rozkołysała swe bogate, soczyste, nadobnie malowane kity.

— Jam kadzielnicą upojeń, odkąd powiędły matiole. Ja rozpraszam aromat gorących pożądań. Moje barwne piękno roztacza całą skalę najbardziej zdumiewających niuansów, a moja woń zapala pochodnię namiętności. Mną uwieńcz skronie, oblubienico, zapatrzona w rozwarcie ramion oblubieńca; mojego kwiecia płatki niechaj wyścielą wam czarowne gniazdko miłości.

— A potem, wmieszała się w dyskurs krzaczysta centyfolia, ja pochylę ku wam przepełne moje korony... Pełniejszej nad moją woni nie znajdzie się w ogródku. Bo słodycz zadowolenia przelewa się w niej bezbrzeżnie, — słodycz życia i użycia, coraz nowem obsypującego kwieciem kolczatą łodygę istnienia.

Pełzająca przy ziemi werbena rzecze:

— Nie rozumiem waszego narzucania się... Subtelną woń swą wolę zachować dla siebie. Szczęśliwy, kto pochyli się ku mnie, bo woń moja pogodzi go z tem, co poziome i drobne i dla tego niesłusznie pogardzane.

Groszek, któremu — wiadomo — pstro w głowie, przechylił się w stronę goździka.

— Dobra sobie, ta apostołka poziomych kolei, skromnych pragnień!

— Po co tu wogóle specyalizowanie? odszepnął groszek. We mnie np. chętnie stroi się naiwność „dziewczęcia, z buzią, jak malina“ i równie chętnie dojrzała kobiecość ofiaruje mi pełny swój gors za węzgłowie.

— Co do mnie wszakże — groszek na to, — zaznaczyć muszę, że tak całkiem bez wyboru nie radbym oddawać swej słodkiej woni byle komu. Mnie miłują te subtelne, te wyrafinowane stworzonka o ruchach po kociemu gibkich, oczach migotliwych, jak u rusałki, nerwach żądnych wyszukanej emocyi. U bzu zapożyczyłem się w delikatność, od akacyi skradłem wyuzdanie i tem podbijam....

A kiedy tak gwarzyli ci dwaj *roués* ogródka, ze wszech stron coraz to inne zgłaszały się kwiaty o rozmaitych mniej lub więcej wybitnych zapachach. Rozłożysta petunia usiłowała tchnieniem swem stłumić wonność otaczających ją towarzyszy i towarzyszek; heliotrop niesamowitą zapachniał tęsknotą; jalapa pod wieczór dopiero rozwierająca swe kielichy, otoczyła się cała nimbem aromatów niepokojących a jednak ponętnych; od bujnych krzaków mięty kędzierzawej i lawendy bił tak silny, tak odrębny zapach, że żaden inny nie zdołał skojarzyć go z sobą."

— Jak tu pachnie!

Młoda dziewczyna w towarzystwie kuzynka zapuściła się pomiędzy grzędy. Kuzynek przyjechał właśnie przed kilku dniami na wakacye. Kończy już Uniwersytet. Za rok będzie na stanowisku. Ale na tajemnicach ogródka nic się nie rozumie. Biorąc dziewczynę lekko, nieśmiało za rękę, (nie zapominajmy, że biedermajeryzm — to sentymentalizm), szepcze:

— Tu pachnie...:. rajem!

Dziewczyna uśmiecha się lękliwie....

Takie dziwne słowa.... A jednak — jakie prawdziwe!

— Tu pachnie rajem!...

Ona w tej chwili również nie odróżniłaby mnogich, różnorodnych wonności pomieszanych w istną symfonię, a tak marnotrawnie szafujących swem bogactwem.

....Kiedyś, po niewielu już może latach, gdy znowu zjawią się tu ci dwoje i skoro znowu w noc podobną kroki swe skierują pomiędzy grzędy — to już rozróżnić potrafią zapewne jak najdokładniej aromat jeden od drugiego, woń każdą z osobna.

Bo nic bardziej nie kształci zmysłu spostrzegawczego, jak życie, doświadczenie.

Niemniej jednak pewna, że z tęsknotą zwróci się wtedy myśl obojga ku chwili, kiedy ogródek cały pachniał tylko — rajem.

St. R.

Babcia Tecia.

(Z drugiej seryi „Oryginałów“).

Babcia Tecia należała do najsympatyczniejszych typów starych panien.

Ongi zarabiała na chleb powszedni jako „dama do towarzystwa“ i zarządczyni gospodarstwa kobiecego w zamożniejszych dworach; z kolei osiadła w uroczej wiosce nad Zbruczem, by pod własną strzechą doczesnej dokołatać wędrówki.

Ta własna strzecha przedstawiała się niezwykle sympatycznie: biały, słomą kryty dworek o trzech obszernych izbach, komorze i kuchni, czyściutko wybielonych, pełnych słońca i kwiatów; na froncie przed ganeczkiem, jakich tysiące spotykamy po wsiach naszych, wonne, mieniące się całą gamą barw grządki, gęste kępy bzów i jaśminów; od tyłu aleja akacyowa, podszyta obficie agrestem i porzeczkami, oraz ogród warzywny; z boku — osobno odgrodzony kącik z obórką i chlewkiem, gdzie panowały wszechwładnie „Krasula“ i „Raba“, w towarzystwie dobrze wypasionych wieprzków i całego stada kur, kaczek, gęsi, indyków i pantarek.

Światek ten hałasował od świtu do zachodu słońca na swój sposób, a z pod strzechy odpowiadały mu gruchaniem gołębie. W bramie obejścia czuwała bezustannie „Biłka“, z rasy wiejskich „tychołazów“, co to milczkiem, ze schowanym pod brzuch ogonem, skradają się do nóg przybysza i chwytają za nie z groźnym pomrukiem.

Wszystko na głos panny Tekli zbiegało się i zlatywało do jej stóp, a sędziwa „nadzbruczańska Zosia“ — jak ją złośliwie nazwał kostyczny sąsiad — tak wielce różna od mickiewiczowskiego uroczego podlotka, prowadziła codziennie ze swoją trzódką rozmowy bez końca, rozumiana przez nią doskonale, choć makaronizm polsko-ruski kwitnął w tych pogawędkach wszechwładnie.

Wprawdzie sąsiad ów odwdzięczył się tylko starej pannie za jej przekonanie, na które gotowa była przysięgać bodaj stokrotnie, że „każdy stary kawaler pachnie zrazami“, mimo to przyjaciółki babci Teci — a miała ich legion — miotały nań za to z animuszem kamyczkami potępienia.

Sama „nadzbruczańska Zosia“ śmiała się z nadanego jej tytułu serdecznie.

— *Pes bresze, witer nese* — mruknęła, a obdarzając wszystkich „obywatelczuków“ w pięciomilowym conajmniej promieniu nieukrywanem bynajmniej lekceważeniem, głosiła stale, że gdyby jej „Biłka“ posiadała choć sto tysięcy rubli posagu, musiałaby ona z miotłą w ręku od rana do nocy odpędzać od bramy wielbicieli jej wdzięków i posagu.

Była zawołaną gospodynią. Jej kompoty, konfitury, konserwy, różnego rodzaju placuszki i sucharki, zwłaszcza „papieskie“, posiadały z dawien dawna ustaloną sławę.

Gościnnie podejmowała wszystkich, w myśl powtarzanego częstokroć przysłowia: *Ne krasna chata uhlamy, ale pyrohamy*, choć jednocześnie nie obce jej było zdanie: *Kto skupyj, toj ne hłupyj*, a jak w podobnych warunkach potrafiła związać koniec z końcem — było jej tajemnicą, zdolnościami zaś ekonomicznemi i finansowemi nie chwaliła się nigdy przed bliźnimi, chyba, że najbliższej przyjaciółce zamknęła zbyt ciekawe usteczka przysłowiem: *Nychto ne znaje, jak kto obidaje!*

Na turkot kół lub dźwięk dzwonków stawała uśmiechnięta na stopniach ganeczku, aby w rozwarte ramiona pochwycić przybysza, wołając wesoło:

— *Odna soroka z płota, a druha na płit!*

— A nie robimy kłopotu?

— Mnie? Nigdy. Znacie przecie moją zasadę: *Czom chata bohata, tom rada.*

— Zbankrutujesz wkońcu na swej gościnności...

— *Nad syrotoju Boh z kałytoju!*

— A babcia zawsze tak mocno wierzy!? — zapytał z kozła z ironią młodzieniaszek, który, jako świeży maturzysta, wydostawszy się z pod opieki kapelana, „musiał“ być wolnomyślny i niewierzący w przestarzałe „zabobony“.

— *Ne do tebe piut, ne każy: daj Boże zdorowie* — odpaliła panna Tekla ku ogólnemu zadowoleniu świeżo przybyłej gromadki i dodała po chwili już łagodniej:

— *Bez Boha ani do poroha!*

— Oj, z babcią zadzierać niebezpiecznie — dorzucił maturzysta, chcąc udobruchać przezacną starą pannę.

— *Ne zaczipaj łyda, bo hotowa bida* — przerwała z uśmiechem. — Ja stara jestem i trzymam się zawsze przysłowia: *Chlib, sil jiż, a prawdu riż!*

*

Zwano ją babcią Tecią w całem sąsiedztwie, choć właściwie krewnych tutaj nie posiadała; serce miała złote, anegdotyczne dzieje swej gubernii znała wyśmienicie, posiadała przytem wyjątkowy talent gawędziarski, chętnie więc i często spędzano w jej jasnym białym dworku długie godziny,

Staruszka sypała przysłowiami polskiemi i ruskiemi, zastosowanemi doskonale do treści opowiadania, a śmiech wesoły przedostawał się przez okna dworku i ginął w gąszczach bzów i jaśminów lub w alei akacyowej, gdzie najmłodsze pokolenie gości niemiłosiernie buszowało wśród krzaków agrestu i porzeczek.

„Krasula“, zdziwiona hałasem, kładła piękny, rozumny łeb na płocie i porykiwała z cicha; „Biłka“ strzygła sterczącemi ostro w górę, poszarpanemi w bratobójczych zapasach w psim światku, uszami, skierowując co chwilę bystry swój wzrok na drogę, czy jakiego „obywatelczuka“ nie nadnosi licho; gołębie przechylały główki, zaglądając poprzez gęsto ustawiony w oknach rząd wazonów do wnętrza saloniku; wszystko tchnęło przedziwną harmonią i wdziękiem.

Tak bywało latem...

W zimie, gdy śnieg i mróz utrudniały komunikacyę i przerywały życie towarzyskie, w dworku babci Teci mijały dni senne, monotonnie, choć roboty nigdy jej nie zbrakło.

Skoro znalazła wolną chwilę czasu, zasiadała przy piecu w wygodnym fotelu i, nałożywszy na nos okulary w grubej, rogowej oprawie, haftowała obrusy lub robiła szydełkiem wzorzyste kapy do miejscowego kościółka, którego proboszcz niemal codziennie wpadał do niej na kawusię z „papieskimi“ sucharkami, przynosząc w zamian za to najświeższy numer, równie poczciwej, jak nudnej, *Gazety Warszawskiej*.

Gdy usłyszała szczekanie „Biłki“, wypatrywała przez okno przybysza, najczęściej okutaną w kożuch i chustki babę wiejską, przebijającą się przez zaspy śnieżne po jakieś ziółka lub inny domowy środek dla chorego.

Rozpoczynała się gawęda ożywiona o ślubie Parani, śmierci Jewdochy, ocieleniu się „Krasuli“, kurach, wieprzkach i t. p., prowadzona na przemianę w języku polskim i w miejscowem narzeczu ruskiem, pełnem charakterystycznych wyrażeń i zwrotów.

Co chwila obijały się o białe ściany izdebki, jak świat stare, a niezaprzeczenie mądre zdania: *Muż i żona, to jidna sotona; Tohdy diwka harna, jak zaswatana; Wid napasty ne propasty; Krasy na tarilci ne krajut; Jak chocze Foma, to robyt i w doma; Kto służyt, toj ne tużyt*; Jak kto sobie pościele, tak się i wyśpi; *Płynou, płynou, a na berezi utonuw; Sylowanym wołom ne dorobysz-sia chliba: Czyszy did'ka zridka, szczoby ne zaderty*; Zanim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje; *W koho doczok sim, to je dola usim, a w koho jidna, toj ta nohidna; Baba z woza, koniom leksze; Moim ne wlad, ja z moim nazad; Najłutsza spiłka: czołowik i żinka; Dobre duryty, jak prystupaje* — i setki innych, których, niestety, nikt nie spisał, tradycya zaś miejscowa nie przechowała ich w nieskażonej formie.

(Dokończenie nastąpi).

Michał Rolle.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Ischlu donoszą: Najj. Pan pomimo niepogody był wczoraj na polowaniu.

= Sejm morawski po załatwieniu prowizoryum budżetowego, został odroczony.

= Z Budapesztu donoszą: Pejacsevics zgodził się na objęcie obowiązku ministra Chorwacyi.

= *Local Anzeiger* zaprzecza doniesieniu *Daily Mail*, jakoby cesarstwo niemieccy na wiosnę przyszłego roku mieli złożyć wizytę w Londynie. W berlińskich kołach dworskich nie zaprzeczają możliwości takich odwiedzin, ale podnoszą, że decyzya w sprawie tej jeszcze nie zapadła.

= Międzynarodowa komisya finansowa po wczorajszem posiedzeniu odroczyła swe obrady do 30 września b. r.

= Wedle doniesień z Pekinu, pięć dywizyj pobiło powstańców koło miejscowości Kwangszwang. Powstańcami dowodzi 40 oficerów japońskich. Reprezentant Chin w Japonii poczynił w tej sprawie przedstawienie u rządu japońskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 lipca. (Tel. pryw.). Dziś rano przybyli tu z Wiednia: ambasador angielski Leighten Cartwright z żoną, ambasador francuski Crozier, ambasador szwedzki bar. Joachim Fries; przed południem zwiedzili turyści zabytki i zbiory sztuki polskiej,

Kraków, 19 lipca. (Tel. pryw.). Na linii Chabówka-Zakopane odbywa się ruch wszystkich pociągów osobowych za pomocą przesiadania pomiędzy Rabą wyżną a Sieniawą. Tor naprawiony będzie za kilka dni.

Kraków, 19 lipca. (Tel. pryw.). Aresztowano tu Roberta Pieszka ze Lwowa, złodzieja kościelnego. Popełnił on 13 kradzieży, zabrał dywany, obrazy, lichtarze, cenne wota. W kościele Felicyanek zrabował złotą lilię wysadzaną drogimi kamieniami.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 19 lipca. Stan powietrza na 20 lipca: Galicya Wschodnia: Zmiennie, później rosnące zachmurzenie, opady, niepewne, nieco cieplej, zachodni ożywiony wiatr.

Galicya Zachodnia: Czasami pochmurno, opady, ciepłota mało zmieniona, zachodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 19 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę sądu krajowego w Sanoku, Józefa Jaworskiego, wiceprezydentem sądu obwodowego w Samborze.

Wiedeń, 19 lipca. Najwyższy Trybunał odrzucił dziś zażalenie nieważności wniesione przez ojca 19-letniego studenta Sterlego, zasądzonego na 5 lat ciężkiego więzienia za agitacyę irredentystyczną i zdradę stanu. Trybunał zatwierdził wyrok I. instancyi.

Wiedeń, 19 lipca. Okręt „Franciszek Józef I.“ odpłynął z Czemulpo do Szangaju.

Mikołajew, 19 lipca. Wczoraj po południu 6.000 robotników okrętowych zaprzestało pracy.

Petersburg, 19 lipca. Car Mikołaj z rodziną przybył w piątek do Rewlu, a po ćwiczeniach floty udał się ponownie na yachcie „Sztandar“ na wody finlandzkie.

Petersburg, 19 lipca. Dzienniki moskiewskie donoszą, iż u kilku uczestników kongresu pomocników handlowych, jaki się w tych dniach odbył w Moskwie, wskutek polecenia ministra spraw wewnętrznych, przeprowadzono rewizye domowe. Aresztowano czterech uczestników kongresu, wśród nich jednego dziennikarza.

Petersburg, 19. lipca. Ze względu na postanowienie, że strajki robotnicze w zakładach, mających charakter dobra publicznego, zakładach państwowych i fabrykach wojskowych i marynarki, które pracują na zamówienie państwa, podlegają ściganiu sądowemu, będą strajkujący, prócz nałożenia na nich kar administracyjnych, postawieni także przed sądy.

Moskwa, 19 lipca. (Tel. pr.). Na zjeździe pracowników handlowych wywiązały się zajścia, które pociągnęły za sobą zamknięcie zjazdu przez policyę.

Berlin, 19 lipca. *Berliner Tageblatt* dowiaduje się, że król saski Fryderyk zażądał od ks. Maksymiliana Saskiego wyjaśnienia w sprawie jego oświadczenia o polityce austryackiej. Ks. Maksymilian odpowiedział, że nie składał żadnych oświadczeń w sprawie polityki austryackiej, ani też nie rozmawiał o tem z żadnym dziennikarzem.

Chrystyania, 19 lipca. Storthing obradował nad wnioskiem w sprawie zniesienia orderów. 75 posłów głosowało za wnioskiem, 47 przeciw. Ponieważ brakło potrzebnej większości 2 3, wniosek upadł.

Druga wojna bałkańska.

Bukareszt, 19 lipca. Król Karol wrócił tu z głównej kwatery.

Bukareszt, 19 lipca. Od niedzieli znów dwa razy w tygodniu, tj. w niedzielę i czwartek, kursować będzie parowiec między Konstanzą a Konstantynopolem.

Zarząd kolejowy ogłasza, że od poniedziałku na każdej linii głównej kursować będzie codzień jeden pociąg pospieszny. Pociągi towarowe kursować będą na wszystkich liniach z wyjątkiem linii Pitesci-Wertirowa.

Bukareszt, 19 lipca. Pisma półurzędowe donoszą, że wojsko rumuńskie posuwa się dalej i dotarło do Wracy, odległej o 60 kilom. od Sofii.

Ateny, 19 lipca. Uproszono konsulów mocarstw w Kawali, aby udali się do Doxato i przekonali się o dokonanych rzeziach. Doxato jest zupełnie zburzone. Potwierdza się doniesienie, że z 3000 mieszkańców 2500 zostało przez wojsko bułgarskie zmasakrowanych. Zastano tylko 130 żywych ludzi w mieście.

Ateny, 19 lipca. W Radzie ministeryalnej Venizelos przedstawił wrażenie swe ze zjazdu z premierem serbskim Pasiczem i rzekł, że w odpowiedzi na krok Rossyi, Grecya i Serbia wyrażą Rossyi podziękowanie za interwencyę i oświadczą, że oba państwa gotowe są rozpocząć bezpośrednie rokowania z Bułgaryą w celu zawarcia pokoju. Zastrzegając sobie podanie do wiadomości Bułgaryi warunków obu sojuszników, oświadczą, że odpowiedzialność za wojnę spada na Bułgaryę.

Następnie Venizelos opisywał świetny stan wojska greckiego, którego zapał jest niezrównany.

Saloniki, 19 lipca. Austro-węgierski konsul przybył tu z rodziną z Serres, aby zarządzić odpowiednią akcyę ratunkową dla kolonii austryackiej, pozbawionej całego mienia. Wszyscy członkowie kolonii tej nie mają ani odzieży, ani bielizny, ani też środków do życia.

Konstantynopol, 19 lipca. W kołach poinformowanych słychać, że prowadzone w Atenach rokowania między Turcyą a Grecyą co do przyszłej granicy nie czynią postępów z powodu żądań Grecyi.

Konstantynopol, 19 lipca. Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem wielkiego wezyra nadzwyczajna Rada ministeryalna. Przedstawiciel Anglii ponownie odbył naradę z wielkim wezyrem w sprawie pochodu armii tureckiej.

Rzym, 19 lipca. *Tribuna* pisze: Komisya międzynarodowa do wytyczenia granicy turecko-bułgarskiej zbierze się w przyszłym tygodniu w Konstantynopolu i natychmiast rozpocznie prace. Wszystkie mocarstwa zamianowały już swych przedstawicieli. Pułkownik Caputo, przedstawiciel Włoch, w tych dniach pojedzie do Konstantynopola. Komisya musi szybko zabrać się do roboty. Rozpoczęcie jej prac jest ważne dla Porty. Konferencya londyńska ustaliła linię Enos-Midia i mocarstwa nie mogą pozwolić na naruszenie protokołu. Wszystkie mocarstwa zgodne są co do tego, aby pod każdym warunkiem nałożyć na Turcyę obowiązek uszanowania granicy, wyznaczonej za ich pośrednictwem

Turcy pod Adryanopolem.

Konstantynopol, 19 lipca. Konnica turecka przybyła pod Adryanopol.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 lipca 1913.

Hotel Żorża. Pp.: M. hr. Michałowski z Dobrzechowa, M. Zakrzewski z Wiktorowa, A. Theodosius z Londynu, A. Stecki z Krakowa, K. Menzel z Pawełcza, T. Horodyski z Hołubia, A. Garapich z Zagórza, W. Gniewosz z Kont. K. Lenczowski z Wołynia.

Hotel Europejski. Pp.: J. Sajkiewicz z Rosyi, S. Bukowski z Wołynia, K. Weisman z Nuszcza. W. Gerżabek z Krakowa.

Hotel Imperial. P.: M. Dembiński z Buska, J. Wiktor z Zarszyna, B. Daszewski z Rohatyna.

Hotel New-York. P.: W. hr. Raciborowski z Beresteczka.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 19 lipca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617·—	627·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400·—	408·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490·—	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·80	84·50
Banku gal. ziem. kred. $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^{1}/_{2}$ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. $4^{1}/_{2}$ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79·70	80·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	118·30	118·70

¹) Kupony opłacają $^{1}/_{2}$% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 lipca 1913.

Koronowa waluta	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	81·60	81·80
styczeń-lipiec	81·60	81·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·70	84·90
kwiecień-październik	84·95	85·15
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1572·—	1612·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	433·—	445·—
„ „ 1864 po 100 zł.	640·—	650·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·80	105·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·85	82·02
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·75	101·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	107·50	108·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·10	83·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·40	83·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostempl. akcye)	426·—	430·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	101·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	89·65	90·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·—	89·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·20	88·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·95	83·95
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·25	103·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·60	116·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·50	80·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	419·—	431·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	218·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	283·—	293·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Slawonii	82·90	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·—	100·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·05	82·05
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·80	81·80
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	105·—	115·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·25	231·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	277·—	287·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·—	257·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^{1}/_{2}$ prc. 60 l.	87·90	88·90
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·70	82·70
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4^{1}/_{2}$ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4^{1}/_{2}$ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ los. 50 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	91·60	92·60
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	89·30	90·30
Banku kr. obl. kol. żel. $57^{1}/_{2}$ l. 4 pr.	79·50	80·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·50	87·50
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·90	88·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·65	76·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	80·90	81·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	97·50	93·50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·—	109·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	25·25	29·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	472·—	482·—
Clary 40 złr. m. k.	195·—	205·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·50	65·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·75	55·75
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·—	35·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	91·—	97·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	331·25	332·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	401·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3600·—	3618·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	613·60	614·60
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	809·25	810·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	724·—	725·50
Gal. banku hip. 200 złr.	622·—	626·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	500·25	501·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2064·—	2074·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	580·—	581·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	261·—	262·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	426·—	431·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	402·—	406·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1225·—	1235·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4800·—	4840·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	370·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	509·—	513·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	300·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	882·50	883·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3050·—	3074·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	820·—	825·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	279·—	281·50
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	843·—	853·—
Schodnicy 500 kor.	445·—	448·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	326·—	328·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	$118·22^{1}/_{2}$	$118·42^{1}/_{2}$
Włoskie Banki	$93·07^{1}/_{2}$	$93·22^{1}/_{2}$
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·18^{1}/_{4}$	$24·22^{1}/_{4}$
Paryż za 100 franków	$95·82^{1}/_{2}$	$96·02^{1}/_{2}$
Petersburg za 100 rubli $4^{1}/_{2}$ prc.	$253·37^{1}/_{2}$	$254·37^{1}/_{2}$
Szwajcarskie Banki	$95·62^{1}/_{2}$	$95·77^{1}/_{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·19
20-markówka	$23·63^{1}/_{2}$	$23·69^{1}/_{2}$
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·20	118·40
Włoskie banknoty za 100 lir	93·25	93·45
Ruble	252·75	253·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. IX. 632/13 (6) (9640 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Krakowa, odbędzie się dnia 17 września 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 44, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 2543 nowy 266 gm. kat. Kraków Dz. VI. Wesoła, składającej się z pb. l. 455/1 l. spisu 59 o powierzchni 385 m².

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 75.480 kor. 60 h.

Najniższa oferta wynosi 37.740 koron 30 h.

Do realności tej należą budynki mieszkalne, oszasowane na 50.455 kor. 60 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział IX.
Kraków, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 1044/11 (9552 3—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Szulima Zuckermana, handlarza w Birczy, odbędzie się dnia 28 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności obj. lwh 442 ks. gr. gm. kat. Korzenie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 3760 kor.

Najniższa oferta wynosi 2507 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mającychęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Bircza, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. E. 165/13 (8) (9661 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Meilecha Neutucha kupca w Lutowiskach, odbędzie się dnia 21 lipca

1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Lutowiskach licytacya połów realności lwh. 18 i 93ks. gr. Żurawin.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:

1. połowa realności lwh. 18 na kwotę 2701 kor. 50 hal.,

2. połowa realności lwh. 93 na kwotę 400 kor.,

Najniższa cena:

1/2 realności lwh. lwh. 18 wynosi kwotę 1801 kor.,

a 1/2 realności lwh. 93 wynosi kwotę 266 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem szem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępor wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. E. 105/13 (6) (9727 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Emila Silberbacha, kupca w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Juliana Scheka w Krakowie, odbędzie się dnia 21go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, w Skawinie licytacya realności obj. lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Skawina wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej studni, oparkanienia i bramy drewnianej.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 67.850 kor.

Najniższa cena wynosi 33.925 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg labularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. E. 1366/13 (4) (9205 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, w Sanoku licytacya całej realności obj. lwh. 4 ks. gr. gm. kat. Dudyńce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione. a to realność lwh. 4 gm. Dudyńce na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 273 kor. 34 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. E. 296/13 (2) (9660 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 166 gminy kat. Pisarzowa objętej.

Realność tę oszacowano na 4195 kor. 20 h.

Najniższa oferta zaś wynosi 2796 kor. 80 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 20 czerwca 1913.

(9739 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 20 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa ogniotrwała, zegarek złoty, wisiorek, krzyżyk, kólczyki i zegarki niklowe.

Środa dnia 23 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa żelazna, nożyce do cięcia blachy, duży wóz firankowy, dwa worki mąki.

Czwartek, dnia 24 lipca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, lichtarze srebrne, zegarek złoty męski i damski, wina owocowe, towary kolonialne i pianino.

Piątek, dnia 25 lipca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble.

Sobota, dnia 26 lipca 1913, od godziny 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa żelazna, kasy ogniotrwałe, gramofon, maszyna do szycia, maszyna do pisania.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 21 lipca 1913 o godz. 9 przed południem:

a) przy ul. Zamarstynowskiej l. 33: fejtuny, powozy etc.,

b) przy ul. Mącznej l. 20: sprzęty domowe, fortepian, konie i powozy,

Wtorek, dnia 22 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem przy ulicy Słonecznej l. 25: maszyna, regały, szafa, papier i maszyny drukarskie.

Środa, dnia 23 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) przy ul. Jakóba Strzemię l. 1: towary korzenne, lady i szafy sklepowe;

b) przy ul. Źródlanej l. 25: sprzęty domowe, trzy wagony mąki i inne towary korzenne.

Piątek, dnia 25 lipca 1913, o godz. 9 przed południem:

a) przy ul. Piekarskiej l. 91: dwa konie.

b) Wulka Panieńska l. 67: krowy.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 1.090/13 (3) (9343)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Stanisława Niemca w Iwoszowy ad Jasło, odbędzie się dnia 26go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, licytacya:

a) 1/8 części realności lwh. 73 i

b) 1/16 części realności lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Iwoszowa objętych, bez przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na relicytacyę są ocenione:

ad a) na 588 kor. 31 h.,

ad b) na 52 kor. 48 h.,

Najniższa cena wynosi:

ad a) 392 kor. 20 h.,

ad b) 35 kor. 98 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 22 czerwca 1913.

L. cz. E. 1068/12 (24) (9753)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków relicytacya następujących realności gm. Dryszczów, a to lwh. 163.

Cała realność składająca się z budynków gospodarczych, roli, pastwisk, łąk, ogrodów i gruntów nieurodzajnych.

Wartość szacunkowa 2468 kor. 47 h.

Najniższa oferta 1234 kor. $23^1/_2$ h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 12 czerwca 1913.

L. cz. E. 2677/12 (4) (9468)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 w sądzie tut., licytacya:

1. 1/2 realności lwh. 18 gm. Oskrzesińce, obejmującej 1 pb. i 17 pgr.,

3. 3/10 części lwh. 572 tej gminy, obejmującej pgr. lk. 1712,

3. 1/2 z 5/10 części lwh. 137 tej gminy obejmującej pgr. lk. 1995.

Cena najniższej oferty wynosi:

ad 1. — 2686 kor. 66 h.,

ad 2. — 140 kor.,

ad 3. — 5 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 8 maja 1913.

L. cz. E. 3408/13 (7) (9467)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, w sądzie tutejszym licytacya:

1. realności lwh. 961 gm. Rohatyn, obejmującej pbud. lk. 231/1,

2. realności lwh. 1020 tej gminy obejmującej pb. lk. 231/3.

Cena najniższej oferty wynosi:

ad 1. — 2400 kor.,

ad 2. — 145 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej niernchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 361/13 (4) (9443)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek w Jarosławiu, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, licytacya połowy realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Gorajowice objętej, bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.547 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 7698 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz. E. 3903/12 (7) (9518)

Strona zobowiązana Wojciech Kowalik w Majdanie zbydn.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Rotenberga w Rozwadowie, odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 382 ks. gr. Majdan zbydn., (pb. 146 z domem).

Wartość szacunkowa 800 kor.

Najniższa oferta 534 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. E. 771/13 (5) (9761)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 28 gm. Dobczyce objętej, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa oferta wynosi 800 kor.

Wadyum wynosi 120 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. E. 2911/11 (34) (9829)

Edykt relicytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Kałuszu, odbędzie się dnia 22 lipca 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie już zatwierdzonych warunków relicytacya realności lwh. 3320 ks. gr. gm. Kałusz, pbud. z murowanym domem parterowym.

Wartość szacunkowa 27.274 kor.

Najniższa oferta wynosi 13.637 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. E. 4865/12 (18) (9765)

Edykt licytacyjny.

Na żądan e Aby Schnitzera w Kutach odbędzie się dnia 1 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya:

1. 2/6 + 2/10 z 1/6 części realności lwh. 356 gm. Rożen mały, składającej się z pb. 325 i pgr. 420, 421/1, 421/2, 421/3, 421/4, pbud. 319 i pgrt. 436/2, 438/3. 440, 441/5, 442/2, 443/1, 444/1, 519, 524 obszaru około 6 ar.,

2. 22/60 części realności lwh. 606 gm. Rożen mały, składającej się z pgrnt. 1573 i 1574 obszaru około 10 ar.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 3640 kor.,

ad 2. na 785 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 2427 kor.,

ad 2. — 524 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby uiedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 26 czerwca 1913.

L cz. E. 1169/13 (5) (9771)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mosesa Premingera w Chmielówce, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 809 ks. gr. Chmielówka, pg. 881/2, obejm. 63 ar. 44 m²,

b) 1/6 część lwh. 163 ks. gr. Chmielówka, pg. 646, obejm. 1 h. 31 ar. 10 m².

Wartość szacunkowa:

ad a) 1650 kor.,

ad b) 277 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1100 kor.,

ad b) 185 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. E. 734/13 (6) (9223)

Edykt licytacyjny

Dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 1130 gminy Koniuszki obejmującej pg lk. 2140 i 1713.

Cena najniższej oferty wynosi 440 koron.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. E. 821/13 (4) (9760)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 1588 gm. Dobczyce w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 625 kor. 43 h.

Najniższa oferta 518 kor. 94 hal.

Wadyum 62 kor. 54 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. E. 5149/12 (8) (9763)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Kutach, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 590 ks. gr. Kuty,

b) 1/2 lwh. 1232 ks. gr. Kuty.

Wartość szacunkowa:

ad a) 6238 kor.,

ad b) 1259 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3115 kor.,

ad b) 629 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. E. 1546/13 (3) (9768)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V., odbędzie się licytacya realności lwh. 86 ks. gr. Tucze.

Wartość szacunkowa 2070 kor.

Najniższa oferta 1380 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. E. 257/13 (9) (9762)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 sierpnia 1913 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 414 gm. Jamelna objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 843/13 (4) (9759)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya 1/2 realności lwh. 249 gm. Lipnik objętej, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1489 kor.

Najniższa oferta wynosi 992 kor. 66 h.

Wadyum wynosi 148 kor. 90 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. E. XV. 1815/12 (20) (9756)

Zobowiązany Leon Zatorski w Stanisławowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy S. Kornblüh i Syn w Stanisławowie, zastąpionej przez adw. dr. A. Jonasa, odbędzie się dnia 3go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92 licytacya połowy realności obj. lwh. 857 i 2086 ks. gr gm. Stanisławów, położonej przy ul. Gołuchowskiego, składającej się z pb. lk. 729/1 o pow. 865 m², pb. 729/2 o pow. 270 m², pbud. lkat. 720 o pow. 122 m² i pgr. lkat. 555/1 ogród o pow. 5104 m², wraz z dwoma domami murowanymi parterowymi, jednym domem murowanym jednopiętrowym, budynkiem gospodarczym murowanym, 5 domami mieszkalnymi budowanymi, 1 budynkiem gospodarczym budowanym, przybudówą, poddaszem, kurnikiem chlewem, studnią i sztachetami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 64.985 kor. 52 h.

Najniższa cena wynosi 32.492 kor. 76 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Stanisławowie przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. E. 7905/12 (13) (9496)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Oddział III. w Samborze licytacya:

a) 1 2 realności lwh. 103 gm. Piniany,

b) połowy lwh. 346 gm Kalinów,

c) połowy lwh. 562 gm. Kalinów,

d) 1/4 lwh. 288 gm. Kalinów, składających się z budynków, gruntów i łąk.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 4075 kor.,

ad b) 1158 kor. 50 h.,

ad c) 1155 kor. 50 h.,

ad d) 437 kor. 50 h.

Najniższa oferta:

ad a) 2704 kor. 66 h..

ad b) 772 kor.,

ad c) 770 kor.,

ad d) 291 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. 1613/13 (6) (9582)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego i oszczędności w Bełzie, odbędzie się dnia 25 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III., w sądzie tutejszym licytacya:

1. realności lwh. 502 gminy Chlewczany,

2. realności lwh. 1129 gminy Chlewczany,

3. realności lwh. 1192 gminy Chlewczany,

4. realności lwh. 1451 gminy Chlewczany,

5. realności lwh. 1523 gminy Chlewczany.

Wartość szacunkowa:

ad 1. wynosi 4800 kor.,

ad 2. wynosi 600 kor.,

ad 3. wynosi 650 kor.,

ad 4. wynosi 100 kor.,

ad 5. wynosi 1650 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1. — 3200 kor.,

ad 2. — 400 kor.,

ad 3. — 433 kor. 36 h.,

ad 4. — 66 kor. 66 h.,

ad 5. — 1100 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 21 czerwca 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 23/13 (1) (9779 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Mendla Glanza, właściciela handlu drzewem, zarejestrowanego pod firmą M. Glanz we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warmskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Michała Wołoszyna we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym Sądzie najdalej do dnia 23 sierpnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej zjawionym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustawi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. S. 8/10 (72) (9751)

W konkursie Józefa Hoffmanna wystąpił zawiadowca masy adw. dr. Weissnicht z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, iż wszystkie pretensye masy konkursowej ś. p. Józefa Hoffmanna, które ściągnięte nie zostały, mają być sprzedane w drodze publicznej licytacyi bez odpowiedzialności masy za rzetelność i ściągalność i że masa odstępuje na wypadek, gdyby ta publiczna sprzedaż po wdrożeniu nie dała się przeprowadzić dla braku chęć kupna mających lub dla innej przeszkody od realizacyi wszelkich pretensyi przysługujących masie konkursowej śp. Józefa Hoffmana, któreby do chwili ułożenia tabeli działowej nie wpłynęły i ściągnięte nie zostały, że konkurs zostaje ukończony bez względu na te nieściągnięte pretensye, tudzież że się dotychczasowemu zarządcy poruczа dalsze czuwanie nad temi pretensyami i rozdział na wypadek wpłynięcia bez odpowiedzialności wierzycieli za odnośne czynności i wydatki z tem połączone.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 12 sierpnia 1913, o godzinie 3·30 po południu, w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że w razie niejawienia się wierzycieli przyjętem zostanie, iż zgadzają się oni na powyższy sposób realizacyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. S. 2/9 (152) (9714)

W konkursie Izaka Wilfa w Krościenku przedłożył zarządca masy końcowy rachunek, rachunek należytości swych kosztów ustalony przez wydział wierzycieli, wystąpił z wnioskiem na zatwierdzenie należytości swych kosztów przez ogół wierzycieli oraz przedłożył projekt rozdziału (rozporządzalnej) masy.

Do zbadania tych rachunków i ustalenia roszczeń zarządcy masy wyznacza się w myśl § 187 ord. konk. audyencyę na dzień 14 sierpnia 1913, o godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Dobromilu, biuro Nr. 8, na której wierzyciele mogą przeglądnąć rachunki i czynić nad nimi uwagi.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno projekt rozdziału u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądnąć i brać z niego odpisy i możliwe za-

rzuty wolno im wnosić ustnie lub p'semnie u komisarza konkursowego aż do dnia 16-go sierpnia 1913.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 21 sierpnia 1913, o godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Dobromilu, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobromil, dnia 30 czerwca 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 26/12 (44) (9830)

W konkursie Isaka Korpusa przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału rozporządzalnej masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądnąć i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im ustnie lub pisemnie wnosić u komisarza konkursowego aż do dnia 21go lipca 1913.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału, oraz celem ustalenia roszczeń poprzedniego zawiadowcy masy adw. dr. Frischa do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, wyznacza się audyencyę na dzień 25 lipca 1913 godz. 4 po południu w c. k. sądzie powiatowym w Trembowli w biurze Nr. 2.

Na tę audyencyę wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Trembowla, dnia 11 lipca 1913.
Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 288/13 (9770)

Przeciw Wilhelminie Grohman z Posady Felsztyńskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli przez Jana Grohmana pozew o 357 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 15 lipca 1913, o godzinie 11 rano, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Wilhelminy Grohman ustanawia się p. Artusza Tyszeckiego, c. k. notaryusza w Starejsoli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wilhelminę Grohman w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Starasól, dnia 19 czerwca 1913.

L. Pr. 2602 (18/13) 2 (9708)

Obwieszczenie.

J. E. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na trzecią zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Wadowich, która się rozpocznie dnia 1 września 1913, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Franciszka Bujaka, a zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu obwodowego Eugeniusza Zabieżowskiego, oraz radców sądu krajowego Władysława Majewskiego, dr. Fr. Solaka, Józefa Miodońskiego, dr. Feliksa Rosnera, Aleksandra Zająca, Błażeja Pawlika i Szczepana Nikliborca.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. C. III. 311/13 (24) (9239)

Edykt.

Przeciw Janowi, Józefie i Józefowi Tarsom, jako spadkobiercom ś. p. Agaty Tarsa oraz Barbarze z Kowalskich Żarnowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wojciecha Kowalskiego wniosek o podjęcie spoczywającego postępowania, o zniesienie współwłasności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Szalowa i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 25 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 17 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 503/13 (1) (9764)

Edykt

Przeciw Józefowi Samborskiemu Piotra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Jankla Ledera s. Icka, kupca w Kosowie pozew o 300 kor. i 14 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 4-go września 1913, o godz. 8 rano, w sali Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Józefa Samborskiego Piotra ustanawia się p. dr. Macha, adwokata w Kutach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Samborskiego Piotra w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kuty, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 131/13 (2) (9393)

Przeciw Mikołajowi Hożemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Wasyla Hożego syna Semka, gospodarza w Potoczanach pozew o u talenie, że pozwanemu nie służy prawo odkupu itd.

Na podstawie pozwu został wydany wyrok.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Hożego ustanawia się p. adwokata dr. Terlekiego w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Hożego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Brzeżany, dnia 11 lutego 1913.

(9780 1—3)

Ogłoszenie.

Wpisano na listę adwokatów d. 12 lipca 1913: dr. Karola Mateusza Srokowskiego-Schabenbeck z siedzibą we Lwowie, dr. Dawida Leizora Marguliesa z siedzibą w Czortkowie i dr. Judę Leiba Bresticzkera z siedzibą w Mielnicy.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Leon Brill ze Lwowa do Chodorowa i dr. Bernard Seeman ze Lwowa do Oleska.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 15 lipca 1913.

L. cz. C. II. 212/13 (9767)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Dudkowej wniesiono pozew przez Katarzynę Dołową o wystawienie deklaracyi.

Rozprawę wyznaczono na 23 lipca 1913 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanowiono dr. Feia kuratorem, który zastępywać ją będzie, dopóki się ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.
Nisko, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. Cm. VI. 2/13 (2) (9755)

Edykt.

Przeciw Katarzynie z Korybskich Skórka z Radłowic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Wolfa Fraua syna Kalmana z Sambora pozew o zapłatę 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Katarzyny z Korybskich Skórka ustanawia się p. dr. Józefa Serwackiego, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę z Korybskich Skórka w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. Cw. 1616 13 (9202)

Edykt.

Przeciw Józefowi Osianemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Herscha Meilecha Liesera pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 750 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 26 czerwca 1913 nakaz zapłaty do Cw. 1616/13

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dla niego w sporze tym kuratorem p. adwokata dr. Atlasa w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 26 czerwca 1913.

L. Pr. 2221 (18 P. 13) (9807 1—3)

Obwieszczenie.

Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze, dnia 9 września 1913, o godzinie 9 rano, się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego: Jana Gabrusiewicza, Leona Bereźnickiego, Jana Turkiewicza, Kazimierza Piotrowskiego, dr. Konstantego Rybickiego, Włodzimierza Kozakiewicza, Czesława Wojcickiego i Juliusza Kołczykiewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, dnia 12 lipca 1913.

Ч. сп. Цв. 3753/13 (2) (9748)

Едикт.

Против Миколи Угрин з Корениці, которого місце побуту не є відоме, внесло Товариство взаїмного кредиту „Добробит" в Ярославі в ц. к. тутейшім суді позов о 560 кор.

На підставі позву видано наказ заплати.

Для стереження прав Николи Угрина установляє ся др. Шехтера, адвоката в Перемишли, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний,
Відділ IV.
Перемишль, дня 11 липня 1913.

Ч. сп. Ст. 42,13 (2) (9749)

Едикт.

Против Микиті Захарко з Михнівка, которого місце побуту не є відоме внесла Руска Щадниця в Перемишли позов наказовий о 1382 кор. 81 сот.

Куратор для стереження прав Никити Захарка устанавляє ся пана др. Ґанса, адвоката в Перемишли.

Тойже куратор буде его заступовав аж він в суді зголосив ся або вимінить повновластця.

Суд окружний.
Перемишль, 4 липня 1913.

L. 88.026 IV. (9696)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoręczalnych zwrotnych listów poleconych, zwykłych i pakietów za miesiąc czerwiec 1913.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
724	781	Lwów	Teresa Wameka	Lwów
5	12	„	Konstanty Hiszczyński	„
6	527	„	Salomon Weitz	Borysław
737	64	Lwów 3	Zenobiusz Inryczyński	Baden k/W.
8	230	„	Franciszka Niznik	Sandomierz
9	491	„	Maryan Sas de Jasiński	Gródek Jagiell.
746	441	Czortków	Moses Koffler	Uście biskupie
9	257	Jasło	Markus Stern	N. Sącz
754	353	Kraków	Antonina Glücksmann	Podgórze
761	2762	„	Otylia Garlaczowa	N. York
3	4963	„	Tygodnik polski	Warszawa
5	298	Lwów 2	B. Fidel	Kowel (Rosya)
770	230	„ 7	Marya Suchodolska	Sanok
4	4	Medenice	Zofia Kublowska	Bobrówka
8	390	Oświęcim	Wojciech Cukrowski	Lublin
782	864	Przemyśl	Wiktor Polański	Łańcut
6	6	Stryj 1	Mikołaj Węgrzyn	Mościska
807	300	Komarno	Stefan Proć	Wiedeń
814	70	Gręboszów	Józef Kaczmarczyk	N. York
824	225	Bobrek k/O.	Józefa Kasperska	Chicago
834	195	Lubaczów	Jakób Rechen	Radłów
843	449	Ottynia	Marya Dorożyńska	Zakopane
847	209	Lwów 1	Kazimierz Langner	Kamieniec podolski
848	1017.	Lwów	Franciszek Nerwal	Lwów
852	663	„	Dr. Andrzej Biegelmayer	Sambor
858	77	Chrzanów	Franciszek Żurawiński	Sanok
868	3580	Kraków	Jan Smólski	Chicago
871	3106	„	Alois Neudecker	Jungbunzlau
876	949	Lwów	Wanda Ruszkowska	Warszawa
8	278	„	Zofia Bukowska	Kraków
883	232	Ropienka	Kazimierz Lipski	Wolanka
892	464	Rzeszów	I. E. Rosenfeld	Kraków
6	565	Stanisławów	Franciszek Malawski	Lipica dolna
7	105	„	A. Krokiewicz	Kraków
900	10	„	Zofia Röhrenschefowa	Rudki
5	939	Tarnów	Hilda Scholz	Pecs (Węgry)
911	262	Brzeżany	Stanisław Daszkiewicz	Lwów
3	501	Lwów 8	Edward v. Anweiler	Bernhardsthal
918	25	Zakopane	E. Siedlicka	Warszawa
9	639	N. Sącz	Stefania Romańska	Lwów
921	2774	Brody 1	Joachim Lewinter	Tarnopol
930	228	Brzesko	Andzia Kunzówna	Wieliczka
938	38	Kraków 10	Arbeiter Verbandsledung	Wiedeń
943	70	N. Sącz	Jakób Janik	Filadelfia
7	45	Trzebinia	Karol Rone	Radomyśl w.
969	656	Dobromil	Edmund Fuhrmann	Lwów
977	307	Lwów 1	Joanna Antonowycz	Rożanka (Król Pol.)
979	451	„	de Zaremba Cielecki	Radziwiłłów (Król. P.)
990	230	Wieliczka	Wojciech Lenda	Podgórze
2	852	Lwów 5	Melania Dąbrowska	Stanisławów
1003	169	Jasło	Iwan Tywonowycz	Wiedeń
4	25	Kraków	Helena Knollówna	Poznań
5	4624	„	Emma Grosserówna	Kraków
1007	2498	„	X. Stanisław Wołowski	Warszawa
1010	42	Lwów	Sch. Wagschal	Dukla
1016	281	Podgórze	Agnieszka Stupułowa	Łobzów
9	212	Przemyśl	Toni Kowalik	Lwów
1022	1906	Sambor	Meilech Bäckenroth	Schodnica
9	255	Zabłotów	Nikolaus Antonowycz	Innsbruck
1031	24	Zaleszczyki	Pinkas Albin	Koszyłowce

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
51		Przemyślany	Zofia Stelmach	Friedeberg
3		Tarnobrzeg	Samuel Glatmann	Łańcut
5		Przemyśl	Anna Wycisk	Żabno
8		Skawina	Wilhelm Duraj	Podgórze
64		Lwów	Johann Goerz	Kijów

C) Pakiety.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
168	112		Rawa ruska	R. Mattern	Wiedeń			7	—
172	228		Kraków 4	I. Pinciurek	Zamość			—	900
190	668		„ 1	M. Reifen	Planen			5	—
200	95		Sambor	I Böhml	Wiedeń			—	300
201	15		Podwołoczyska	A. Łozińska	Lwów			—	900
225	468		Kraków	K. Rittersmann	Karlsruhe			1	400
233	570		Tarnów 1	Ad. Rosenbaum	Wiedeń			7	200
249	1770		Lwów 1	H. Hnatów	Kijów			2	—
250	56		„ 13	I. Neuvelt	Stanisławów			1	—

Ilość zwykłych listów: 17.506 sztuk.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. Cg. XIV. 223/13 (9814 1—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Barnikowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Własna Pomoc“ w Przemyślu pozew o zaczepienie czynności prawnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Barnika ustanawia się p. dr. Józefa Mayera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Barnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 264/13 Stow. III. 204 (9338 2—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łącko.

Brzmienie firmy: Spółka producentów bydła, trzody chlewnej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 4 kwietnia 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż i zakupno bydła, trzody tak w stanie żywym jak bitym i przeróbce; oraz wszelkich produktów zwierzęcych będących własnością członków, zakupno karmy i innych artykułów. Zaliczkowanie sztuk dostawionych i zgłoszonych, będących własnością członków, a jeszcze nie dostawionych do sprzedaży. Zakupno na opas i do rozpłodu sztuk bydła, trzody i drobiu.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z przewodniczącego, zastępcy i dwóch członków a są to: Jan Maurer, Stanisław Sopata, Michał Ćwikowski, Jan Maciuszek.

Podpis firmy uskutecznia się przez umieszczenie pod stampilią firmową spółki podpisu dwóch dyrektorów,

Ogłoszenia uskutecznia się przez umieszczenie ich w lokalu spółki i w czasopiśmie „Tygodnik rolniczy“ w Krakowie.

Udziały członków wynoszą po 10 kor.

Odpowiedzialność aż do podwójnej wysokości udziału.

Wpisy szczegółowe: żadne.

Data wpisu: 8 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 312/13 Stow. III. 5 (9229)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Przy brzmieniu firmy „Zakład kredytowy w Jaśle, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku „Kredit-Anstalt in Jasło, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że ustąpił członek dyrekcyi dyrektor Joachim Rubel, a nieczłonek dyrekcyi dyrektor Jakób Kudler.

Data wpisu: 10 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 4 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 144/13 Stow. II. 70 (9103)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Myślenice.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Myślenicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia w dniu 22 lutego 1913 odbytem uchwalono zmianę statutu w § 19 i 20 w brzmieniu jak odpis protokołu tegoż zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Józef Pomiankowski.

2. Członkiem dyrekcyi wybrany: Wacław Konder przemysłowiec w Dolnej wsi.

Data wpisu: 27 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 27 maja 1913.

G. Zl. Firm. 71/13 Sp. I. 99 (8643)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg, Pl. św. Ducha 3.

Firmawortlaut: Die Generalagentschaft in Lemberg der k. k. priv. Riunione Adriatica di Sicurta in Triest.

Zweig-Niederlassung: der in Triest unter Firmen k. k. priv. Riunione Adriatica di Sicurta bestehende Hauptniederlassung.

Collectiv Prokura des Herrn Moritz Diamant wird in folge Ableben gelöscht.

Collectiv Prokura: wurde dem Herrn Moritz Stierer Beamten der Zweigniederlassung erteilt und wird Herr Moritz Stierer von nun an unter dem vorgedructen oder auf immer für Art vorgeschriebenenen einer Firmenwortlaut seinen Namen mit einem die Prokura andeutenden Zusatze, und zwar gemeinschaftlich mit dem Leiter der Zweigniederlassung, Herrn Marzell Friedmann, oder mit einem beiden Collektiv-Prokuristen, Herrn Hermann Rippel oder Adolf Zach, die Firma zeichnen.

Datum der Eintragung: 4 Februar 1913.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abt. IV.

Lemberg, am 28 Jänner 1913.

L. cz. Firm. 492/13 Stow. II. 346 (9633)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Unii kredytowej w Tarnopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, po niemiecku „Kredit Union in Tarnopol, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, dnia 5 lutego 1913 wybrano dyrektorami w miejsce dotychczasowych Jakóba Schmierera i Majera Wandeara, którzy ustąpili, Juliusza Eislera kierującego dyrektora i urzędnika Unii kredytowej we Lwowie i Mojżesza Fischera słuchacza praw w Tarnopolu a nadto dotychczasowdgo zastępcę Samuela Marguliesa kupca w Tarnopolu, zaś w miejsce tegoż ostatniego wybrano zastępcami dyrektorów Adolfa Hollenberga urzędnika filii Unii kredytowej w Husiatynie a nadto i drugim zastępcą Samuela Freuda kupca w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 359/13 Rg. A. 186 (9383)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Korczyna.

Brzmienie firmy: M. Rottenberg.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel płótna i skór.

Właściciel: Mojżesz Rottenberg.

Dzień wpisu: 1 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 123 Stow. III. 267 (9613)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru należy wciągnąć co następuje.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: J. Sosnowski i A. Zachariewicz.

Prokurę Ferdynanda Stroińskiego wykreślono.

Dzień wpisu: 18 lutego 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 11 lutego 1913.

L. cz. Firm. 959 Rg. A. I. 305 (9531)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Berka Joselowicza 12.

Brzmienie firmy: Piekarnia elektryczna „Merkury“ Karol Czudżak i Ska.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: w brzmieniu firmy.

Wystąpił: spólnik Stanisław Kleczeński.

Odtąd właścicielami sami: Karol Czudżak i Kazimier Kiełbusiewicz.

Uprawnieni do zastępstwa: obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: nastąpi w dotychczasowy sposób.

Dzień wpisu: 24 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 267/13 Stow. II. 102 (9196)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Jodłowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że członek zarządu Józef Lech ustąpił a w miejsce tegoż członkiem zarządu wybrany został Wojciech Kawalec włościanin w Dębowej.

Data wpisu 1 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 17 maja 1913.

L. cz. Firm. 707/13 stow. IV. 184 (9796)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Władysław Kański.

Członek dyrekcyi wybrany: Szymon Olas, kierownik szkoły miejskiej w Krakowie-Łobzowie.

Data wpisu: 10 maja 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 10 maja 1913.

G. Z. Firm. 693/13 B. I. 5 (9325)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register B.

Sitz der Firma: Podgórze.

Firmawortlaut: „Pierwsza galicyjska akcyjna fabryka wody amoniakowej“, „Erste galizische Amoniak- Soda- Fabriks- Actiengesellschaft“.

Ausgetreten aus dem Verwatungsrate: Hofrat Leopold von Landauer.

Eingetreten als Mitglieder des Verwaltungsrates: a) Excellenz Eugen von Kuczyński, k. u. k. wirklicher geheimer Rat. k. u. k. ausserordentlicher Gesandter in Wien III., Arenbergrung 10, b) Josef Ritter von Biliński, Grossgrundbesitzer in Wien VIII., Lenaugasse 19, c) dr. Nikolaus Szücs, Advokat in Budapest Nagykoronagasse 18.

Datum der Eintragung: 6 Juni 1913.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung III.

Krakau, am 17 Mai 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 213/12 (7) (9433 2—3)

Edykt.

Nad Wasylem Bojczukiem Petra z Zabłotowa zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Hrycka Kosowicza Petra z Zabłotowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 17 października 1912.

L. cz. P. VI. 45/13 (6) (9444 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Emilię Michowicz w Knihininie.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Młota w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 23 maja 1913.

L. cz. P. VI. 73/13 (5) (9445 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Juliusza Göhringa w Stanisławowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Göhringa w Knihininie kolonii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 16 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 186/13 (2) (9677)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ Nr. 28 z dnia 13 lipca 1913 w artykule:

1) „Z bibździuchowej obory“ w ustępie od początku do „Augiasza“, od „Podobno teraz“ do „aż miło“, od „Więc ona“ do końca;

2) „O stosunkach służbowych przy c. k. żandarmeryi“ od „Żołnierz obowiązany jest“ do „żandarmeryi“, od „albo taki“ do „ściga karami“;

3) „O skandalicznem zajściu“ od „Oto kwiatek“ do końca — zawiera znamiona występku z §§ 303 i 516 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 ex 1863 uznał dokonaną w dniu 11 lipca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całegonakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. Pr. 184/13 (2) (9476)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ numer 1099 z dnia 8 lipca 1913 w artykule „Użaśnyja honenia na prawosławie w Hałyczyni“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 8 lipca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 9 lipca 1913.

Ч. сп. Пр. 188/13 (2) (9777)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Дїло“ число 153 з дня 14 липня 1913 в артикулї „Долиньска мафія“ в уступі від „Кс. Заремба“ до кінця містить в собі єство провини з § 300, 491 з. к. і арт. V. зак. з 17 грудня 1862 Нр. 8 з р. 1863 узнав доконану в дни 14

липня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширювання того друкового письма.

Львів, дня 16 липня 1913.

Zl. 154 (9685)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Juli 1913, Pr. II 25/13, die Weiterverbreitung der Nummer 177 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 30 Juni 1913 wegen des Artikels: „Soldatenselbstmord — was ist die Ursache?" in der Stelle von „die Schuld tragen" bis „in Friedenszeiten" nach Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. 2/13, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Per l'universita italiana a Trieste", herausgegeben in Pavia, Jahrgang 1913, Tipografia popolare Piero Mozzaglia, wegen der Artikel mit den Aufschriften: „Eregio Signore" in der Stelle von „d'entusiasmo" bis „E nostro"; „La nostra inchiesta" von nach „loro diritto" bis „imprescrittibile"; „Scipio Sighele" von „Mi auguro" bis „Austria"; „Ono. Salvatore Barzilai" von „Oggi" bis „amministrative", von „barriera" bis „per logliere"; „On. Enrico Ferri" von nach „commerciale" bis „Stando"; „Dott. Luigi Pastro, senatore" von nach „preghiera" bis „Duolmi"; „Prof. Aldo Perrencito" von „D'altronde" bis „dalla storia", von „il pubblico" bis „loro forze"; „Giulio De Frenzi" von „prima" bis „comfiue"; von „ma sarei" bis „sacrificio", von nach „indifferenza" bis „Jo non so"; „Ono. Cesare Battisti deputato di Trento alla Camera di Vienna" von nach „Trieste" bis „Nessuno", von „il falso" bis „le conseguenze"; der Artikel mit den Unterschriften: „Angelo De Gubernatis (1903)" von „Anzhe sotto" bis „di Stato"; „Ernesto Masi (1903)" von „Se l'Austria" bis „i loro figlioli"; „Edoardo De Amicis (1904)" von „L'universita" bis „speranza"; „Giocosa (1904)" von „Il governo" bis „cosi sia" nach § 65 a, c, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1913, Pr. 3/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo" Nummer 73, 11. Jahrgang, herausgegeben in Riva am 28 Juni 1913 wegen des Artikels: „Il Ritorno dell'esule" in der Stelle von „Il suo ritorno" bis „battaglie avversarie" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 37/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Volonta", Nummer 3, ddo. Ancona, 22 Juni 1913 nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 36/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Lacerba" ddo. Florenz, 15 April 1913, nach § 122 a, b und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 38/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Lacerba" ddo. Florenz, 1 Mai 1913, nach § 122 a, b, 302, 303, 305 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 39/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Lacerba", ddo. Florenz, 15 Mai 1913, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. 40/13, die Weiterverbreitung der Nummer 144 der Zeitschrift: „Il Trentino" vom 27 Juni 1913 wegen der Stelle von „E noto che per conto" bis „venne . . vide . . ed arresto" des Artikels: „Ancora dell'arresto per spionaggio" nach Artikel VIII und IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. I 392/13, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Zajmy lidu" vom 28 Juni 1913 wegen der Stelle von „Jest se opravdu co" bis „do St. Boleslavi" des Artikels: „Vole nemuzete zustat stat?" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. I 391/13, die Weiterverbreitung der Nummer 356 der Zeitschrift: „XX. vek" vom 28 Juni 1913 wegen der Stellen von „Bratri Ullmannove" bis „tak brzo nezapomenou" des Artikels: „Dopis z ceskeho jihu"; von „Zid Kantor" bis „za tolik kradezi" des Artikels: „Z Kolina" (beide in der Rubrik: „Dopisy") nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. I 390/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Knihovna Havlicka. Nakladem Havlicka. Tiskem ‚Grafia' delnicke knihtiskarny v Praze" wegen der Stellen von „A Jan, kudy chodil" bis „zadali odmeny", von „Zde dana" bis „i na farach", von „Dlouhy refektar" bis „nejlepe videti" und von „Jak vysoko" bis „svuj prospech?" des Artikels: „Nase stesti" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr I 389/13, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Mlady prukopnik" vom 26 Juni 1913 wegen der Stellen von „Tak se st lo i" bis „v pekelnem ohni" des Artikels: „Zrani"; des Artikels: „Obrazky" 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1913, Pr. I 393/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Odborník. Organ hajici zajmy odboroveho sdruzeni ceskoslovanskych krejci" vom 28 Juni 1913 wegen der Stelle von „Klerikalismem nutno" bis „ci prudke" des Artikels: „Co kazdy narodni socialista ma vedeti" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1913, Pr. 20/13, die Weiterverbreitung der ohne Angabe des Druckers und Verlegers erschienenen Druckschriften, und zwar einer Serie von drei Ansichtskarten, darstellend ein Automobil mit einem Wagenlenker und zwei Personen in verschiedenen Stellungen, und einer Ansichtskarte mit der Überschrift: „Die Athleten Kraft Heil" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1913, Pr. 28/13, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Dorfzeitung" vom 28 Juni 1913 wegen der Stelle von „Damit hat der Ausgleichsstatthalter" bis „einem solchen Statthalter" des Artikels: „Errichtung neuer czechischer Minoritätsschulen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Juli 1913, Pr. I 102/13, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Iglauer Nachrichten" vom 27 Juni 1913 wegen der Stelle von „Sie bekommen" bis „Agram" des Artikels: „Was die Reservisten bekommen" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Juli 1913, Pr. I 103/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: Matice svobody" vom 3 Juli 1913 wegen der Stelle von „Pravy Riman" bis „zvoli" des Artikels: „Obrazky z Pima" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. 11/13, die Weiterverbreitung der Nummer 51 52 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna" vom 28 Juni 1913 wegen der Notiz: „Sikanacija" in der Stelle von „Zasto" bis „de Nachicha" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 155 (9686)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. LXI 226/13, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Pension Timoneus" von Theodor Ripp, erster und zweiter Band (ohne Angabe des Druckers und Verlegers), nach § 516 St. G. verboten.

Wien, am 3 Juli 1913.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. 17/13, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Volksbote" vom 28 Juni 1913 wegen des Artikels: „Der brave Erzherzog und der böse Feldmarschalleutnant" in der Stelle von „Dem Feldmarschalleutnant" bis „eines Erzherzogs" nach § 64 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr 42/13, die Weiterverbreitung der Nummer 145 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" ddo. 28 bis 29 Juni 1913 wegen der Stellen von „Ispirati pur noi" bis zum Schlusse des Artikels: „Il pensiero di Trento"; von „che sapesse dare" bis „dignita di nazione", von „diede la parola" bis „compresso pensiero", von „ma facendo" bis „si maturavano", von „attingendo fede" bis „e nuove cose", von „tra il tormento della" bis „imperitura di cittadino", von „A noi" bis „delirio di entusiasmo", und von „Ed egli, orgoglio" bis „epinicii trionfali" des Artikels: „Il Maestro del Risorgimento nazionale"; des Bildes auf Seite II; von „Quel'oh! mia" bis „condizioni d'Italia" und von „ma una musica" bis „del dolore" des Artikels: „La vita di Giuseppe Verdi" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. 41/13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Lacerba" ddo. Florenz, am 1 Juni 1913 nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. 31/13, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Budivoj" vom 1 Juli 1913 wegen der Stellen von „Hrube nasili" bis „privetivy usmev" des Artikels: „Nedostatek obcanske hrdosti"; von „Zlocin na pravech" bis „veskere verejnosti?" des mit den Worten: „Samosprave kralovstvi Ceskeho" beginnenden Artikels nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1913, Pr. IV 63/13, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Orlican" vom 28 Juni 1913 wegen der Stelle von „Pak na vojne" bis „stesti" des Artikels (Gedichtes): „Vojsko cvicenejsi" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. 51/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Novy postovni obzor" vom 30 Juni 1913 wegen der Stellen von „sekoli tito" bis „zadneho spolehnuti" des Artikels: „Jednani o rozpoctovem provisoriu v plenu snemovny"; von „rekneme-li pouze" bis „v Cine" des Artikels: „Dulezite pro postmistry"; von „Tak nezachova se" bis „musi drit" des Artikels: „Z naseho zivota" nach § 300 St. G. beziehungsweise auch Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. I 104/13, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Proletar" vom 3 Juli 1913 wegen der Stellen von „Pak jsme dostali" bis „ostatni vojiny" und von „V techto velkych" bis zum Schlusse des Artikels: „Stesky zalozniku" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juni 1913, Pr. 38/13, die Weiterverbreitung der Nummer 239 der Zeitschrift: „Hrvatska Rijec" vom 24 Juni 1913 wegen des Artikels: „Nedican Epilog" in der Stelle von „Car Bugara" bis „unapred govorimo" nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 156 (9687)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1913, Pr. VII 52/13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Preporod" vom 25 Juni 1913 wegen der Stellen von „Dejstvo je" bis „to delo", von „Poslednja" bis „Jugoslovanstvo", von „Napred! U narod! U puk!" bis „do brim plodom", von „Mlada Breda" bis „Zemlja", von „Rijec drugovima" bis „je nasa" und von „Nesto iz proslosti Italie" bis „ne zavisna Italija" nach § 58 c, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1913, Pr. VII 53/13, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Mir" vom 5 Juli 1913 wegen der mit „Koroska posebnost" beginnenden und mit „Kakor Vam drago" endenden Stelle nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. 4/13, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Corriere del Leno", XX. Jahrgang, vom 2 Mai rectius Juli 1913 wegen des Artikels: „E passato il Re" in den Stellen von nach „della stazione" bis „Quando il treno", von nach „sono tre" bis „Quando e stato" und von nach „per qualcuno" bis „mentre il Governo" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. 43/13, die Weiterverbreitung der Nummer 146 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" ddo. 30/6 bis 1/7 1913 wegen der Stellen von „la eco delle onoranze" bis „Italica unita" und von „Perocche non e" bis „avvenire del Paese" des Artikels: „Lo scoprimento solenne del busto a Verdi" nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. I 395/13, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Zensky list" vom 3 Juli 1913 wegen der Stelle von „Maly klucina" bis „vykonan zitra" des Artikels: „Matka" in der Rubrik: „Besidka" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr I 394/13, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Knihovna Havlicka. Nakladem Havlicka. Tiskem ‚Grafia' delnicke knihtiskarny v Praze" wegen der Stelle von „Vezmeme na priklad" bis „pro pousteni krve" des Artikels: „Spory o stolici filosofie dejin v Rime" samt Illustrationen nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 39/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Hrvatski Glasnik" (Pittsburg) vom 17 Mai 1913 wegen der ganzen Artikel: „Uvredili Velicanstro", „Uspomeni Veleizdajnika", „Dalmacija" und „Veleizdajnicki proces u Izgledu" nach § 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 43/13, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Naprednjak" vom 27 Juni 1913 wegen des ganzen Artikels: „Postupak s'vojnicima" und des Artikels: „Teutonska Uglagjenost" in der Stelle von „Donosimo" bis „zaboraviti" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 42/13, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Hrvatska Zastava" (Chicago) vom 22 Mai 1913 wegen der Artikel: „K'tragediji u Meyerlingu" und „Progoni u Dalmaciji" nach § 64 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 42/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Slobodna Tribuna" (Waschington) vom 8 Mai 1913 wegen des Artikels: „Golgota Jugoslavije" in der Stelle von „Triumf je podlosti" bis „Jugoslavija nasa Budućnost" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1913, Pr. 40/13, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Slobodna Tribuna" (Waschington) vom 15 Mai 1913 wegen des Artikels: „Iz Drzavno Tamnice" nach § 58 c und 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1913, Pr. 44/13, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Hrvatski Glasnik" (Pittsburg) vom 24 Mai 1913 wegen der ganzen Artikel: „Geographische Darstellung dee Jugoslavija", „Spijunska afera na Rijeci", „Progoni omladinaca", „Grozna tragedija vojnika"; des Artikels: „Demonstracija u Zagrebu" in der Stelle von „Eto vidite" bis „drzavu"; „Dalmacija kako je u Dalmaciji" nach § 59 c, 63, 64 und 65 a S. G. verboten.

Zl. 157 (9688)

Das k. k. Ministerium des Innern hat

unterm 6 Juli 1913, Z. 7258 M. J., der in Warschau erscheinenden periodischen Druckschrift: Mucha" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 6 Juli 1913, Z. 5563/M. J. der in Seattle, Washington, erscheinenden periodischen Druckschrift: „Slobodna Tribuna" (Free Tribuna) auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1913, Pr IX 80 13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Zeleznicar" vom 1 Juli 1913 wegen des Artikels: „Na nevarnem tiru"; der Stelle von „Vsi so propadli" bis „srece kovac" des Artikels: „Drzavni zbor in delavstvo" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1913, Pr. I 397/13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Mlade proudy" vom 4 Juli 1913 wegen der Stellen von „Tato slova Kristova" bis „take chudaky", von „Neni treba dle" bis „nesouvisiei", von „Srovnejte s timto" bis „prani Kristova", von „Dnesni knezi" bis „pobreb muze", von „Slyste, vy" bis „drinu", von „Jest tedy dle" bis „hlouposti lidske" des Artikels: „Co rekl Kristus"; der Illustration auf Seite 5, darstellend eine mit einer Glorioſe umstrahlte und auf Geldbeuteln stehende Karikatur eines Mannes; von „Kristus byl" bis „poslusne strihat?" des Artikels: „Nic jim nedavejte" nach § 302 St. G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1913, Pr. I 396 13, die Weiterverbreitung der Nummer 180 der Zeitschrift: „Cas" vom 3 Juli 1913 wegen der Stellen von „Nemuzeme veriti" bis „dobro naroda" des Artikels: „Pred prevratem v Cechach" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1913, Pr. 22/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Pucka Sloboda" vom 2 Juli 1913 wegen des Artikels: „Sto je to u konavlima" in der Stelle von „Sto je to" bis „konavljana" nach § 300, 302 und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1913, Pr. 23 13, die Weiterverbreitung der Nummer 153 der Zeitschrift: „Sloboda" vom 4 Juli 1913 wegen des Artikels: „Bozica pravde" in den Stellen von „Nego nije sama" bis „rana", von „Sudbena" bis „i godina"; des ganzen Titels der in der Rubrik „Gradske vijesti" gedruckten zweiten Notiz; der Stelle von „Jedno samo" bis „prezirom" nach § 300 St G. verboten

Konkursa.

L. 12.041 (9745 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Przeworsku jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 16 sierpnia 1913 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 14 lipca 1913.

L. Prez. 1819 4 W/13 (9798 1—3)

Konkurs.

Na posadę dozorczyni więźniów przy c. k. Zarządzie domu więziennego w Czortkowie ogłoszony na dniu 25 czerwca 1913 Nr. dziennika 143 przedłużam. a należycie ostemplowane i udokumentowane podania należy wnieść do Prezydyum tut. sądu najdalej do dnia 30 sierpnia b. r.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Czortków, dnia 17 lipca 1913.

(9782 1—3)

KONKURS.

Miasto Chodorów rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego, która jest natychmiast do objęcia.

Chodorów liczy przeszło 5000 mieszkańców z tego mniejsza połowa izraelitów. mamy tu sąd powiatowy, urząd podatkowy, urząd ewidencyjny, dwa urzędy pocztowe, urząd stacyi kolejowej, połączenia telegraficzne i telefoniczne, fabrykę i rafineryę cukru, tartak parowy, kotlarnię i inne przedsiębiorstwa a tylko jednego lekarza. który jest stałym lekarzem kolejowym.

Wymaga się dyplom austryacki, nie nieprzekroczony 40 rok życia, trzyletnią praktykę szpitalną i zdolność fizyczną.

Dochody: Płaca stała 1200 kor. i znaczne dochody z rozległej praktyki z powodu braku lekarzy.

Podania do dnia 5 sierpnia 1913.

Salak, burmistrz.

L. Prez. 2643 4 W/13 (9747 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Przemyślu jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanemi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania do dnia 20 sierpnia 1913 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Posada ta będzie przedewszystkiem nadaną kandydatowi wojskowemu, posiadającemu certyfikat.

Przemyśl. dnia 15 lipca 1913.

L. 565 (9781)

Konkurs.

W celu nadania stypendyum posagowego z fundacyi im. Chai vel Klary Rosenstein w kwocie 1200 koron dnia 7 grudnia 1913 rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydatki ubiegające się o ten posag winne wykazać dowodnie, że są wyznania mojżeszowego, że przynależą do Państwa austr., że ukończyły 18 rok życia, że są ubogie, zachowują się moralnie, czy rodzice żyją lub nie, ewentualnie, czyli i w jakim stopniu są spokrewnione z bł. p. fundatorką, w końcu czy otrzymały wychowanie w zakładzie sierót dziewcząt izrael. im. małż. Rosensteinów we Lwowie.

Podania zaopatrzone w wyżej określone dowody należy wnieść do Przełożeństwa gminy wyznaniowej izrael. we Lwowie (ul. Bernsteina 12, najpóźniej do 31 październiка 1913.

Lwów, dnia 15 lipca 1913.

L. 995 13 (9742 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Białobożnicy z płacą roczną 1000 kor. i ryczałtem rocznym na koszta podróży 600 kor.

Do okręgu tego są przydzielone następujące miejscowości: Bazar, Białobożnica Czerkawszczyzna, Byczkowce, Dżuryn, Kalinowszczyzna, Kosów, Krzywołuka, Pauszówka, Połowce, Połowce kolonia, Potok biały z Chomiakówką, Romaszówka, Rydoduby, Siemiakowce, Słobódka ad Dżuryn i Zwiniacz z łączną ludnością 23.000.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymać aptekę domową.

Podania należy podawać najdalej do dnia 1 września 1913 roku do Wydziału powiatowego w Czortkowie, zaopatrzone w następujące załączniki udowadniające:

a) dostateczną fizyczną zdolność petenta,

b) prawo obywatelstwa austryackiego,

c) dyplom doktora medycyny, uprawniający do odbywania praktyki lekarskiej,

d) nieskazitelny charakter,

e) znajomość języków krajowych,

f) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

g) nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy się wykażą dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Wydział powiatowy.

Czortków, dnia 17 lipca 1913.

Z. 829/A. ex 1913 (9778)

Konkurs-Ausschreibung.

Ein halber Kaiserin und Königin Maria Theresia Stiftplatz deutsch-erbländischer Abteilung in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie kommt mit Beginn des Studienjahres 1913/14 ein halber Kaiserin und Königin Maria Theresia-Stiftplatz deutsch-erbländischer Abteilung zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und 12 Lebensjahr noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den erbländischen, beziehungsweise österreichischen Adel, mit dem Taufschein, Impfungs- und Gesundheitszeugnisse, welches letztere von einem staatlichen Sanitätsorgane ausgestellt oder doch bestätigt sein muss, dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Ferner haben die Gesuche Namen, Charakter und Wohnort der Eltern der Kandidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Kandidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister sowie die allfälligen Bezüge des Kandidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten.

Auch ist die Erklärung abzugeben, dass und von wem für die Kandidaten die jährlich zu leistende Aufzahlung bestritten werden wird.

Bei diesem Stiftplatze beträgt die jährliche Aufzahlung 1500 Kronen (für die Zöglinge der Juristenabteilung 1700 Kronen).

Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachte Angaben oder damals vorgelegten Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das k. k. Ministerium des Innern zu stilisieren und längstens bis 10 August 1913 bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militärkommanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern.

Wien, am 4 Juli 1913.

L. 12.159/13 (9611 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 31 lipca 1913.

Podania o powyższą lub przy jednym z sądów kolegialnych I. instancyi opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wyższego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 13 lipca 1913.

L. Prez. 1876 6/13 (9654 3—3)

Konkurs.

C. c. Sąd powiatowy w Drohobyczu rozpisuje konkurs na dwie względnie więcej posad pomocników kancelaryjnych, które będą do objęcia z dniem 1 sierpnia 1913. Pierwszeństwo mają kandydaci obznajomieni nieco z manipulacyą kancelaryi sądowej.

Termin wniesienia podań upływa z dniem 25 lipca 1913.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 14 lipca 1913.

L. 2127/13 (9477 3—3)

Konkurs.

Dnia 18 sierpnia 1913 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 12 lipca 1913 L. 2127.13 w "Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 12 lipca 1913.

L. 94.581 2. (9741 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Albigowej z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 607 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 1 sierpnia b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 15 lipca 1913.

C. k. Prezydent:

Wopaterni w. r.

L. 126 (9697 2—2)

Konkurs.

Komitet z ramienia tutejszego Wydziału powiatowego do prowadzenia czteroklasowego prywatnego gimnazyum z językiem wykładowym polskim i ruskim w Turce nad Stryjem zawiązany, rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnione przy tem gimnazyum dwie posady nauczycieli, uzdolnionych do udzielania nauk w szkołach średnich, a w szczególności na jedną posadę nauczyciela uzdolnionego do udzielania nauki języka polskiego, a na drugą posadę nauczyciela uzdolnionego do udzielania nauki filologii klasycznej.

O posady te mogą się ubiegać ukończeni zwyczajni słuchacze filozofii jednego z austryackich Uniwersytetów.

Znajomość języka ruskiego w słowie i piśmie dla posady filologicznej, jest niezbędną.

Pierwszeństwo przy nadaniu owych posad mają kandydaci, którzy posiadają egzamin kwalifikacyjny z podanych grup.

Do posad tych przywiązane są roczne pobory służbowe w miesięcznych ratach z góry płatne, a to dla nauczyciela z egzaminem kwalifikacyjnym w kwocie 2640 kor., a dla nauczyciela nie mającego tego egzaminu w kwocie 2000 kor.

Podania o nadanie tych posad, należycie udokumentowane, należy wnosić najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1913 do podanego na wstępie komitetu.

Z Komitetu gimnazyalnego.

Turka, dnia 10 lipca 1913.

Sekretarz: M. Warmski. Prezes: St. Wołkowicki.

L. 11.868 (9612 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę podurzędnika wnosić należy do dnia 14 sierpnia 1913 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 11 lipca 1913.

Spadki.

L. cz A. 179/13 (9462 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensye do spadku po zmarłym w dniu 11 czerwca 1913 w Podgórzu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Piotrze Prochowniku, żeby w ciągu dni 40 licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili swe pretensye do tut. sądu, gdyż w przeciwnym razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do majątku spadkowego, gdyby takowy przez zapłacenie zgłoszonych pretensyi wyczerpany został wyjąwszy pretensyi prawem zastawu ubezpieczonych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 22 czerwca 1913.

L. cz. A. IV. 682/12 (8) (9495 3—3)

W sprawie spadkowej po Ignacym Besworitza, zmarłym w Mysłowicach 16 maja 1909, zarządza się wydanie z funduszów w masie przechowanych kwoty 16 kor. na ogłoszenie edyktu z wezwaniem niewiadomych dziedziców i w tym celu c. k. Urzędowi depozytów cywilno-sądowych poleca się, aby przechowaną w masie spadkowej Ignacego Beswortza Tom 50 fol. 171 Nr. 7463 książeczkę galic. Kasy oszczędności Nr. 44119 na kwotę 173 kor. 09 hal. słownie sto siedmdziesiąt trzy kor. 09 hal. w rubrykę wydatków wstawił, zrealizował ją częściowo na kwotę 16 kor. i kwotę tę przesłał pocztą przekazem do Administracyi „Gazety Lwowskiej" we Lwowie, książeczkę zaś na resztującą gotówkę napowrót w tej masie przechował.

Koszta przekazu porta stempla i ewentualnie taksę należy pokryć z tejże książeczki, w którym to celu upoważnia się Urząd depozytowy. aby podjął z książeczki ponadto potrzebną kwotę.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. E. 2002/11 (49) (9655 3—3)

Edykt.

Wacławowi Narcyzowi 2-im. Gintowt Dziewiałtowskiemu z Szepietnicy w sprawie egzekucyjnej, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw temuż o 26.504 kor. 50 hal. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 1 lipca 1913 l. cz. 2002/11 (49), którą wyznaczono ponowną audyencyę do podziału ceny kupna na dzień 23 lipca 1913

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wacław Narcyz 2-im. Gintowt Dziewiałtowski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Celestyna Męcińskiego, adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. A. 182/11 (13) (9509 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Podkamieniu ogłasza, że dnia 22 marca 1911 w Czernicy zmarł Michał Bakaj, pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli, które jako niezawierające ustanowienia dziedzica uznaje się za kodycyl i wdraża się przewód spadkowy na podstawie ustawy.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Fedka Bakaja nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszajacymi się dziedzicami i z kuratorem Maurycym Czoppem, c. k. notaryuszem w Podkamieniu, ustanowionym dla nieobecnego Fedka Bakaja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podkamień, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. A. 50/11 (49) (9508 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Podkamieniu ogłasza, że dnia 2 października 1910 w Popowcach zmarł Jacko (Jaków) Pasiecznik, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Mikołaja Pasiecznika nie jest znanem, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłasza jącymi się dziedzicami i z kuratorem d-rem Eliaszem Miezesem, adwokatem krajowym w Podkamieniu, ustanowionym dla niego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podkamień, dnia 29 września 1913.

L. cz. A. 5/13 (6) (9505 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że dnia 19 marca 1905 zmarł w Morawicy Paweł Wójcik.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica Karola Wójcika nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Kudłkiem z Czernichowa ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 28 marca 1913.

L. cz. A. 49/12 (12) (9030 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych podaje do wiadomości, iż dnia 14 maja 1909 zmarł w Nowym Yorku Jakób Weinig false Wernig z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, dnia 20 maja 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 7/12 (1) (9382 3—3)

Edykt.

Na wniosek Roberta Sandera, dzierżawcy dóbr w Błotni, sąd powiatowy Przemyślany wdraża postępowanie amortyzacyjne trzech weksli po 2700 kor. opiewających, zaopatrzonych w podpisy Mayera Landmana i Mozesa Adlera na stronie przedniej, zaś a tego w podpis Mayera Landmana.

Dwa blankiety wekslowe miały wyciśnięte stampilię z cyfrą 1 kor. 80 hal., zaś jeden z cyfrą 2 kor.

Posiadacza tych weksli wzywa się, aby w przeciągu 45 dni, który to czasokres zaczyna biedz z dniem ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, przedłożył tut. sądowi te weksle, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu weksle te uznane będą za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 24 maja 1913.

L. cz. T. IV. 8/13 (2) (9201 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Szymona Jałowicy z Białej wody.

Zeznaniem zaprzysiężonem świadka Damiana Jałowicy stwierdzonem zostało, że brat jego Szymon Jałowica wraz z nim przed około 30 laty poszedł za zarobkiem do Królestwa Polskiego i tam wówczas w Śniatycach zmarł, a zeznający sprawił mu pogrzeb, ale metryki śmierci nie może wydobyć.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Szymon Jałowica przed około 30 laty poniósł śmierć, przeto na prośbę Damiana Jałowicy wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Damiana Kornaja w Białej wodzie aż do dnia 1 sierpnia 1914 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz Ns. 1/913 9663 3—3)

Edykt.

W depozycie karnym c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu znajduje się książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Podgórza na 48 kor. 46 hal., pochodząca ze sprzedaży ruchomości właścicieli, a to: Filipa Inwała, Marcina Barana, Maryi Keras, Magdaleny Suda, Jana Bogusza, Karola Kuliga, Mamertza, Jana Tokarza, Franciszka Bogińskiego, Tomaszewskiego, Jakóba Hosaja, Stefana Szewczyka, Jana Jachody, Józefa Przysiężniaka, Zygmunta Beli, Dębskiego, Rozalii Ślęzak, Józefa Przysiężniaka, Ignacego Erenpreisa, Jana Laskowskiego, Ludwika Podstawy, Maryi Dzwigaj, Franciszki Kaweckiej, Bronisławy Tronarskiej, Aleksandra Banasia, Maryi Rydel, Józefa Halitefa, Franciszka Biernaka, oraz rozmaitych przedmiotów nieznanych właścicieli.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby wykazali w ciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej“ swe prawa własności pod rygorem przekazania na fundusz przepadłości gotówki uzyskanej ze sprzedaży tych rzeczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podgórze, dnia 10 maja 1913.

L. cz. T. VI. 21/13 (2) (9615 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dr. Józefa Wiczkowskiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, z daty Kraków 6 marca 1892 do L. 25663 ex 25325, opiewającej na kapitał 5000 złr. a. w., płatnej dnia 30 grudnia 1912 zabezpieczającemu dr. Józefowi Wiczkowskiemu lub natychmiast w razie śmierci ubezpieczonego tegoż córce Helenie.

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się z swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IV.
Kraków, dnia 21 marca 1913.

L. cz. T. IV. 7/13 (2) (9160 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Ogorzałka z Koniuszowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa eskontowego w Nowym Sączu Nr. 281 na 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 marca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $10^{\underline{42}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 2^{25}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Ł. 1171/III. (1) 1913 (9744)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie dwóch budek strażniczych wraz z budynkami ubocznymi na stacyi kolejowej w Kłaju.

Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 20.000 kor.

Roboty mają być wykończone 30 listopada 1913.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, szczegółowe kosztorysy, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d., można przeglądać w wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, Oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym, należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na 2 budki w Kłaju“ najpóźniej do dnia 11 sierpnia 1913, godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Krakowie.

Oferta obowiązuje oferenta do końca sierpnia 1913.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 1000 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w lipcu 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

K. k. Nordbahndirektion Wien.

D. Z. 1 ad 54.631 ex 1913. (9783)

Offertausschreibung.

Bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien gelangt die Lieferung und Montierung einer Hochdruckdampfheizung für die neue Wagenwerkstätte in der Station M. Ostrau-Oderfurt zur Vergebung. Der Einreichungstermin für die gegenständliche in einem versiegelten Umschlag mit der Aufschschrift Angebot für die Lieferung und Montierung einer Hochdruckdampfheizungsanlage für die neue Wagenwerkstätte in der Station M. Ostrau-Oderfurt versehene Offert läuft am 7 August 1913, 12 Uhr mittags ab.

Das Offertformulare, die Offertunterlagen und die näheren Bestimmungen sind bei der Abteilung 3 für Bau und Bahnerhaltung, Bureau III/5 der k. k. Nordbahndirektion in Wien II/2 Nordbahnstrasse 50, 3 Stock, Tür 7 erhältlich, woselbst auch die Pläne sowie die einschlägigen Bedingnisse eingesehen werden können und werden dortselbst auch während der offiziellen Bureaustunden über die Art und Weise der Ausführung Auskünfte erteilt.

Wien, im Juli 1913.

K. k. Nordbahndirektion.

Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa Zaliczkowego w Frysztaku

odbędzie się

dnia 25 lipca 1913 o godz. 4 po południu w sali Towarzystwa Zaliczkowego, w braku potrzebnej ilości członków odbędzie się to samo Zgromadzenie o godz. 6 po południu w tym samym dniu i z tym samym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia Walnego.
2. Zmiana statutu, a mianowicie § 35 ust. e) w następujący sposób: do słów „otwarcie kredytu w rachunku bieżącym" — dodać jeszcze słowa: „dla Członków"; zaś w § 54 statutu uchwalono następującą zmianę: Członek musi być wykluczony uchwałą Rady nadzorczej na wniosek Dyrekcyi lub 10 Członków Stowarzyszenia" — a to na podstawie uchwały Rady nadzorczej z dnia 27 czerwca 1913 roku.
3. Wnioski Członków.

Frysztak, dnia 16 lipca 1913.

Towarzystwo Zaliczkowe we Frysztaku
RADA NADZORCZA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.